



**O mały włos od
masakry na drodze**

Strona 4

**Będzie nowy
wiceburmistrz**

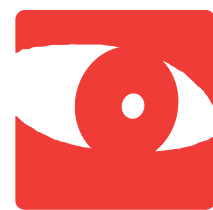
Strona 5

tygodnik

5 VIII 2023 r.
nr 31 (1195)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

1500 zł mandatu za auto w rowie

**Dlaczego mimo iż zdarzenie drogowe wygląda
niegroźnie, płacimy aż tak wysokie mandaty.
Często nikomu nic się nie stało, a nałożona
przez policję kara szokuje.**

Strona 10

**Cztery osoby
trafiły do
szpitala**

Strona 4

**Koniec
z prośbami,
teraz będą
mandaty**

Strona 5

**Ks. Ryszard
Piasecki
w Dębicy nie
zostaje**

Strona 6

**Asfalt
z boiska ma
zniknąć**

Strona 12

Górecki®
Bijuteria z klasą

Nowość

KOLOROWE ZEGARKI MODUŁOWE STAMPS



CENY JUŻ
OD
160,00 zł!

ZAPRASZAMY!

*Szczegóły w salonie

DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 114 - GALERIA RAJ

Darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa definicja stylu



 zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43

lub online na sklep.darco.pl

darco.pl

GSTRADING
PODKARPACIE
GRUPA PGNiG

**OTWIERAMY SIĘ
NA NOWE MOŻLIWOŚCI**



OFERTA

- ✓ Hurt LPG
- ✓ Gaz dla domu
- ✓ Gaz dla firm
- ✓ Gaz w butlach
- ✓ Autogaz
- ✓ Zbiorniki LPG

 Żyj wygodnie
 Oszczędzaj
 Wspieraj ekologię
 Wybierz bezpieczeństwo

Metalowców 27, 39-200 Dębica,
tel. 14 676 06 44

e-mail: poczta@gtp.pl
www.gtp.pl

Komentarz

Węglowy szach samorządów

JANUSZ GRAJCAR



Wyobraźcie sobie Państwo, że wiedzeni ogólnym trendem kupujecie czegoś bardzo dużo, bo w przyszłości będziecie chcieli to sprzedać z zyskiem. Rynek jednak załamuje się, a wy zostajecie z tymi zapasami i nie jesteście w stanie odzyskać nawet tego, co zainwestowaliście.

Możecie wtedy obwiniać tylko sami siebie.

Na kogo jednak mają w tym momencie psioczyć

władze tych gmin, które zostały z zapasami węgla? (czytaj na str. 11). Na mieszkańców - bo nie kupili, choć byli zainteresowani? A może na rząd - bo wmanewrował ich w handel surowcem, którym tak naprawdę powinny obracać wyspecjalizowane w tym składy opału?

Pamiętam, jakie w ubiegłym roku o podobnej porze roku były naciski na samorządowców z jednej i dru-

giej strony. Ludzie przestraszeni tym, że nie będą mieli czym palić w piecach zimą byli w stanie wydać niemal każdą kwotę, by tylko przywieźć coś do komórki. Kiedy okazało się, że węgla na rynku jest coraz więcej, zaczęli przekładać jego jakość nad cenę. A ten dostarczany do gmin był zdaniem wielu nie najlepszej jakości.

Teraz węgla od samorządów nikt już nie chce kupować, bo w sklepie internetowym spółki PGG można zamówić tonę dużo taniej. Co więc mają zrobić gminy, szczególnie takie jak wiejska Dębica, której zostało 150 ton? Jeśli obniżą ceny, poniosą straty, jeśli nie obniżą nikt od nich go nie kupi. I tak czarne złoto może sprawić, że wpadną w czarną rozpacz.

grajcar@ol.com.pl

Ten dostarczany do gmin był zdaniem wielu nie najlepszej jakości.

Z ust wyjęte

Marta Pawełko-Tokarz:

Przypuszczam, że to młodzi ludzie. Zdarza się, że rzucają w sufit butami

O sytuacji w męskiej szatni na basenie krytym piszemy na stronie 11.

Komentarz

To o tę demokrację poseł walczył?

GRZEGORZ KRÓL



Kilka razy w rozmowach poseł Jan Warzecha wspominał, jak to w młodości walczył o demokrację i wolność w Polsce. I chwalał mu za to, bo dzisiaj mogą napisać np. te słowa, bez większych obaw o to, że coś mi grozi. Chyba że ze strony zwolenników pośta Warzechy, którzy na jego profilu mieszkają z błotem każdego, kto myśli inaczej. I to w sposób taki, że w życiu bym nie wpadł na to, że tak można pisać o drugim człowieku.

Poseł kilka osób na swoim profilu zablokował, czego nie kryje. Oczywiście tych, którzy stoją w opozycji do niego i jego partii. Tak poza tym to panuje tam demokracja, o którą walczył. To taka forma demokracji, jaką pamiętają starsi z czasów PRL-u. Jak ktoś chwalił pierwsze-

go sekretarza i PZPR to mógł mówić co chce. PiS jeszcze nie zamyka przeciwników politycznych za głośne wyrażanie krytyki. Ale znajduje inne narzędzia, by karać niepokornych. Choć zaprzeczają, to nie wierzę w przypadki. No dobra - może to nie kara, a żółta kartka. I poseł również tego nie kryje pisząc burmistrzowi Brzostku wprost, żeby nie oczekiwał pieniędzy z rządowych programów, jak chadza w marszach Tuska i się z tym obnosi. Piszę o tym obok.

Mamy demokrację - zdaje się mówić poseł - ale bez przesady. Słowo demokracja w moim słowniku różni się od tego w słowniku pośta. Ale on pewnie lepiej wie, o co konkretnie walczył.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

43

policjantów z Komendy Powiatowej Policji odebrało awanse na wyższe stopnie nadane z okazji Święta Policji.

O niej się mówi

Patrycja Krupka

Została zastępcą kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Dębicy.

Jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Następnie studiowała prawo na Uniwersytecie Rzeszowskim. Podyplomowo ukończyła Master of Business Administration w Warszawie. Była stażystką w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy, a od 2007 roku pracowała w Urzędzie Gminy Dębica. Najpierw jako pracownik interwencyjny, potem trafiła do gminnej promocji, gdzie w 2014 roku została kierownikiem. W wolnym czasie podróżuje, czyta książki i spędza czas ze swoimi córkami Leną i Oliwią. Zajmuje się także przydomowym ogródkiem. W USC zastąpi Beatę Więcek, która ostatniego dnia lipca przeszła na emeryturę.

rar



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Nawet Matce-Polce nie wszystko uchodzi

Senior zawsze z szacunkiem Struktuje matki. Choć zauważa, że niektóre panie swojej pozycji Matki-Polki nadużywają. Niekiedy są to drobiazgi, choć irytujące. W Latoszynie Zdroju jest stroma skarpa. Przed wchodzeniem na nią ostrzegają tabliczki ze stosownymi napisami. Malcy przedszkolni czytać nie umieją. Wobec tego mamusia rozkosznego bobasa skarży się, że skarpa stwarza zagrożenie dla dzieci. Latoszyn natychmiast staje na baczność i deklaruje, że ogrodzenie niebawem się pojawi. Przecież nikt nie odważy się powiedzieć mamusi, że powinna

oderwać się od smartfona i nie porządkować ciągle makijażu. Ten malec ma rodziców, mamusię też. Rodzice czytać umieją, a przede wszystkim są to ich dzieci. Mają o nie dbać, pilnować ich. Dawniej w miejscach narażonych na nadaktywność naszych kochanych milusińskich były wielce mówiące napisy: Za szkody wyrządzone przez dzieci odpowiada rodzice. Ale to było tak dawno, że chyba tylko senior to pamięta. Obrazek z dębickiego sklepu: kobieta w widocznej ciąży przepycha się na czoło kolejki. Prze niczym czołg niosąc ser i mleko. Pyta-

na przez kolejkowiczów, gdzie się wybiera odpowiada, że do kasy. Ludzie ją przepuszczają. Z nią maszeruje młody byczek z koszykiem wypakowanym zakupami i patriotycznymi tatuażami. Wykładając towar na taśmie, kupują, płacą, wychodzą. A seniora męczy taka smutna refleksja, że ten pan mógł powiedział swojej partnerce w błogosławionym stanie: usiądź sobie kochanie, odpocznij, zrobię zakupy sam. On wolał skorzystać z tego, że nikt w kolejce nie zaprotestuje i zrobią zakupy szybko.

Andrzej Janiec

Reklama

TNTUUM
FINAL SALE
-60%*

*NA DRUGĄ SZTUKĘ
Z KOLEKCJI WIOSNA/LATO 2023
DO 01.08.2023

TNTUUM

galeria raj

Dla burmistrza sprawa jest oczywista

Poseł Warzecha grozi niepokornym włodarzom?

Jan Warzecha tłumaczy, dlaczego ten burmistrz na władzę liczyć nie może.

Brzostek jako jedyna gmina w powiecie nie otrzymała pieniędzy na remont zabytków, a chciała ich na spichlerz w Przeczycy. Na fejsbukowym profilu poinformował o tym burmistrz Wojciech Staniszewski. Na końcu wpisu dodał cytaty znajdujące się nad wejściem do przeczyskiego dworu: Szanuj przeszłość, przyszłość oddaj Bogu, uczciwie pracuj na rodzinnym progu.

Zareagował na to m.in. poseł Jan Warzecha. Stwierdził, że on by uwspółcześnił cytaty i skierował go do burmistrza.

- Jak już idziesz w jednym szeregu z plującymi na demokratycznie wybranym patriotycznym rząd, oczekując powrotu postkomuny do władzy, nie wymagaj, że cię opluwani ozłocą - napisał poseł.

W ten sposób odniósł się do uczestnictwa burmistrza Wojciecha Staniszewskiego w marszu 4 czerwca w Warszawie. Czy brak pieniędzy dla Brzostku jest karą za udział w tej manifestacji?

- Absolutnie - zaprzecza poseł.

Twierdzi, że zorganizował spotkanie dla przedstawicieli gmin. Chciał przedstawić założenia programu związanego z zabytkami. Każda była reprezentowana, poza Brzostkiem. Rozmowa na linii Warzecha-Staniszewski odbyła się później. Wtedy poseł miał zasugerować, by burmistrz złożył wniosek na remont kościołów w Przeczycy i Siedliskach-Bogusz.

- Inni sugestii posłuchali i pieniądze dostali - mówi Jan Warzecha.

Czy to oznacza, że największe szanse na granty miały tylko projekty związane z Kościołem? Poseł



Czy brak pieniędzy to kara za udział w marszu? Wojciech Staniszewski (z prawej) nie ma wątpliwości. Na zdjęciu z Leszkiem Balcerowiczem.

wyjaśnia, że w niektórych przypadkach wydaje się to zasadne. I takimi przypadkami w jego ocenie są kościoły w Siedliskach Bogusz i Przeczycy.

Pytam więc, czy to on stoi za brakiem pieniędzy dla Brzostku. Zaprzecza.

- Staram się nie działać przeciw, a za. Choć w tym przypadku nie miałem do tego motywacji - mówi bez ogródek.

W jego ocenie samorządowiec powinien zająć się samorządem, a nie polityką.

- I żeby wykazywał chęć współpracy. W sytuacji kiedy burmistrz Staniszewski dostał tak dużo pieniędzy od rządu, a potem protestuje, to co można o tym myśleć? - zastanawia się poseł.

Dodaje również, że zabieg z niezgłoszeniem kościołów i mówienie, że gmina wyremontuje je z własnych pieniędzy, wydaje się być oczywisty.

- Wiedział, że nie może liczyć na przychyłność radnych, gdyby chciał remontować spichlerz z pieniędzy gminy. Zresztą wiem wiele więcej, ale nie o wszystkim mogę mówić - ucina.

Dla burmistrza Wojciecha Staniszewskiego sytuacja jest jasna.

- I nie zmieniam tego żadne komentarze działaczy PiS o tym, że wniosek był źle przygotowany. Niech mi nikt nie opowiada takich głupot, bo i tak w to nie uwierzę. Te wszystkie komentarze przestały mieć znaczenie w momencie, kiedy przyszedł poseł i prawdę napisał - mówi wódtarz Brzostku.

Dodaje, że jeśli jego prywatny wyjazd na antyrządową manifestację do Warszawy był powodem, żeby wszystkich karać, to jemu przypominają się smutne i słusznie minione czasy, kiedy dość często stosowana była odpowiedź zbiorowa.

Grzegorz Król

Józef Sieradzki szuka i szuka. Czy znajdzie?

Przewodniczący Rady Miejskiej próbuje przekonać któregoś z radnych, by został jego zastępcą.

Nie tak dawno miał trzech zastępców: Piotra Michonia, Szczepana Mrocza oraz Kazimierza Saka. Jako pierwszy z funkcją pożegnał się Piotr Michoń. Na własne życzenie. Rezygnację złożył 17 października 2022 roku, tuż po zakończeniu sesji Rady Miejskiej, podczas której odrzucony został jego pomysł dotyczący inicjatyw lokalnych.

- Była ona (decyzja - przyp. red.) przemyślana i zastanawiałem się nad tym od dłuższego czasu. Przejmując władzę ustaliliśmy jakieś zasady i ja się ich trzymam. Nie każdy tak potrafi - mówił wtedy Piotr Michoń.

Na czele rady zostało trio Sieradzki-Mroczek-Sak, ale w marcu tego roku radni Prawa i Sprawiedliwości złożyli wniosek o odwołanie Szczepana Mrocza. Zarzutów pod jego adresem było wiele: brak współpracy z większością radnych, próby narzucania własnego zdania, forsowanie wadliwych projektów itp. Do jego odwołania doszło 22 marca.

Ale być może we wrześniu to się zmieni. Józef Sieradzki nie ukrywa,

że prowadzi rozmowy z radnymi, by któryś z nich zgodził się zostać wiceprzewodniczącym.

- Jest nas dwóch, niech wypadnie coś ważnego, jakaś choroba i mamy paraliż rady - mówi Józef Sieradzki.

Chciałby, aby skład uzupełniony został przez dwie osoby, choć gdyby udało się znaleźć chociaż jedną, to już by to dużo ułatwiło. Ale łatwo chyba nie jest.

- Radni nie kryją, że do końca kadencji zostało mało czasu i nie ma sensu zostawać już wiceprzewodniczącym - dodaje Józef Sieradzki.

Czy przewodniczący rozmawia ze wszystkimi? Nie. Piotr Michoń, szef klubu Koalicja Obywatelska Ziemi Dębickiej mówi, że o poszukiwaniach wiceprzewodniczącego nie miał pojęcia. Zapewnia jednak, że jeśli będzie taka możliwość, to jego klub kandydata na wiceprzewodniczącego wystawi.

- Choć według mnie szukanie teraz jest bez sensu. Można to było zrobić, kiedy ja zrezygnowałem, albo wtedy, kiedy odwołany został Szczepan Mroczek - mówi.

Józef Sieradzki pytany o to, kto jest najbliższym objęcia funkcji wiceprzewodniczącego, nie chce nic powiedzieć. Nieoficjalnie mówi się jednak o Adamie Rogowskim.

rar



Czy Adam Rogowski (z tyłu) zostanie wiceprzewodniczącym? Na zdjęciu z radnym RM w Dębicy Szczepanem Mrocziem.

Reklama



Pięć gwiazdek otrzymuje

Janusz Napora

Mieszkaniec ulicy Mościckiego postanowił upiększyć najbliższe otoczenie: pomalował przystanek, zrobił ogródek, o który dba razem z żoną. Mimo choroby jest pełen optymizmu i chęci działania, którymi stara się zarazić innych mieszkańców bloku. Wszystko, co robi, finansuje z własnej kieszeni, poświęcając skromną rentę.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Rafał Szczerbik

Członek Podkarpackiego Towarzystwa Ornitologicznego, opiekun stanowisk rzadkich gatunków ptaków gniazdujących w Grabinach. On i jego koledzy nie tylko monitorują miejsce, gdzie żyją objęte ochroną ptaki, ale też dbają o nie ułatwiając im zakładanie gniazd, przez co zwiększa się populacja m.in. żółty.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Stanisława Paczkowska

Mieszkaneczka Dębicy od wielu lat walczy o to, aby w mieście zaprzestano masowej wycinki drzew. W jej

ocenie wiele z nich udało się uratować, gdyby nie zabrakło dobrej woli władz miasta. Już w 2019 roku skierowała do burmistrza w tej sprawie petycję. Ta jednak w jej ocenie nic nie dała i po wycofaniu kolejnego drzewa w rejonie skrzyżowania ulic Sobieskiego i Batorego zapowiada, że sprawę zgłosi do prokuratury.



Oferta
NA

CHRYZTY, ŚLUBY

- ♦ CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- ♦ UPOMINKI
- ♦ ZAPROSZENIA
- ♦ WINIETKI
- ♦ ZAWIESZKI
- ♦ PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- ♦ PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI



DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOSC@WP.PL
DECORADOSC.PL

KRONIKA
POLICYJNAKOSMETYKI DROGO
KOSZTOWAŁY

W sobotę 29 lipca policjanci wezwani zostali do sklepu sieci Rossmann przy ul. Głowackiego. Tam ujęty został sprawca kradzieży. Okazał się nim 39-letni mieszkaniec Dębicy. Ze sklepowych półek ściągnął kosmetyki o wartości 129,99 zł. Nie zamierzał jednak za nie płacić. Za kradzież ukarany został mandatem w kwocie 300 zł.

MANDAT ZA KOLIZJĘ

Chwila nieuwagi słono będzie kosztowała mieszkankę Golemek, która na skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Nosala w Dębicy doprowadziła do kolizji. Kierująca oplem meriwą kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu opłowi astrze, którym kierował mieszkaniec Kamienicy Górnej. Sprawczyni za spowodowanie kolizji otrzymała mandat 1500 zł i 10 punktów karnych.

UCIEKŁ Z MIEJSCA

Kierujący chevroletem cruze cofając uderzył w zaparkowaną mazdę i odjechał z miejsca zdarzenia. Do kolizji doszło przy dworcu PKP w Dębicy. Policjanci szybko ustalili do kogo należy samochód, który uderzył w mazdę i udali się do Grabin. Sprawca niegroźnej kolizji ukarany został mandatem w kwocie 1500 zł oraz 10 punktami karnymi.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Zderzenie na drodze powiatowej

Cztery osoby trafiły do szpitala

Do poważnego wypadku doszło 29 lipca w Stobiernej.
Powodem było wymuszenie pierwszeństwa.

Było około godziny 11:20. Droga powiatową od Zawady w kierunku Stasiówki jechał renault kangoo. Za kierownicą tego pojazdu siedziała 21-letnia mieszkanka Krakowa. Młoda kobieta podróżowała z pasażerem w tym samym wieku, również mieszkańcem miasta nad Wisłą.

- W Stobiernej pani chciała skrócić w drogę prowadzącą w kierunku Łupin - mówi asp. sztab. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Rozpoczęła manewr. W tym momencie z przeciwnego kierunku do skrzyżowania zbliżał się opel astra prowadzony przez 23-letniego mieszkańca Stobiernej. On również nie podróżował sam. Pasażerką pojazdu była 27-letnia kobieta. Kierująca renaultem kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu praw-

dłowo jadącemu opłowi i doszło do zderzenia.

Siła musiała być duża, o czym świadczyć może fakt, że francuski pojazd obróciło. Na miejsce natychmiast skierowane zostały służby. Poza policją byli to także strażacy zawodowi Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 z Dębicy oraz ochotnicy z ochotniczych straży pożarnych ze Stobiernej i Stasiówki. Wysłane zostały też cztery załogi pogotowia ratunkowego.

- Wszyscy uczestnicy wypadku zostali przewiezieni do dębickiego szpitala. Nie mam informacji, by ktokolwiek go po badaniach opuścił - dodaje rzecznik dębickiej policji.

Droga pomiędzy Zawadą a Stasiówką była nieprzejezdna przez ponad trzy godziny.

rar



Do wypadku doszło na drodze powiatowej w Stobiernej.

Samochód ciężarowy wypadł z drogi,
kierujący w ciężkim stanie

Do poważnego wypadku doszło w poniedziałek rano, na autostradzie a4.

Zdarzenie miało miejsce za węzłem Dębica-Zachód, w kierunku Rzeszowa, na 536 km autostrady. Według pierwszych informacji samochód ciężarowy z naczepą przerwał bariery energochłonne, przebił ekrany i stoczył się ze skarpy, zatrzymując się tuż przed drogą serwisową.

Po chwili zaczęły spływać kolejne wiadomości. Okazało się, że kierujący samochodem ciężarowym mieszkaniec powiatu dębickiego jechał w kierunku Rzeszowa. Naj-

pierw przerwał bariery rozdzielające pasy ruchu, wjechał na ten prowadzący do Krakowa, następnie przerwał bariery skrajne i uderzył w ekrany. Tylko cud sprawił, że ciągnik z naczepą nie uderzył w żaden pojazd jadący w stronę Krakowa.

Zakleszczonego w kabinie kierowcę uwalniali strażacy. Jego stan jest bardzo poważny, z licznymi złamaniami trafił do szpitala. Według nieoficjalnych informacji powodem wypadku mogły być problemy z sercem 50-letniego kierowcy. Trasa po wypadku była przejezdna. Na miejscu pracowali strażacy ze Straszęcina i Żyrakowa.

rar



Samochód wypadł z drogi.
Fot. OSP Straszecin.

Rowerem uderzył
w stojącą hondę

Ponad 2,5 promila wydmuchał kierujący jednośladem mieszkaniec Czarnej.

W sobotę 29 lipca, około godz. 13:20 kobieta siedząca w zaparkowanej przy Piekarskiej hondzie poczuła stuknięcie w pojazd. Okazało się, że obok samochodu leży rowerzysta. Mężczyzna początkowo próbował odjechać z miejsca, ale bezskutecznie. Okazało się, że za uderzeniem w samochód stoi właśnie on. Policjanci przebadali rowerzystę. 29-latek wydmuchał 2,56 promila. Mundurowi nie ukarali go mandatem na miejscu. Mężczyzna wezwany zostanie do komisariatu i tam będzie rozliczony.

rar

Policja ma podejrzenia

Złodzieje na plebanii

Prawdopodobnie sprawcą jest ktoś, kto wiedział, że budynek będzie pusty.

Do włamania doszło na plebanii w Chotowej. Tego dnia budynek stał pusty od 7:45 do późnego wieczora. Mieszkający tam ksiądz wrócił około 22:10, od razu zorientował się, co się stało i powiadomił policję. Na miejsce przybyli policjanci pionu kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy i rozpoczęli czynności śledcze.

Nieznany sprawca do wnętrza budynku dostał się po przecięciu kraty zabezpieczającej okno, a następnie po wyłamaniu kwatery.

- Wszystkie pomieszczenia zostały bardzo szczegółowo spenetrowane - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Złodzieje znaleźli gotówkę, ich łupem padło 1300 zł. Ale nie poprzestali na tym, zabierając z plebanii także łupy w postaci: lornetki, plecaka turystycznego i drona.

- Ukradli również broń hukową oraz pasujące do niej naboje - dodaje prokurator.

Ogółem straty wycenione zostały na 4790 zł. Prokurator zdradza, że policja ma pewne podejrzenia, kto mógł dokonać włamania. Prawdopodobnie ktoś, kto wiedział, że tego dnia ksiądz nie będzie.

(nan)

Areszt tymczasowy
dla sprawcy wybuchu

Mieszkaniec Dębicy prosto ze szpitala na trzy miesiące trafił za kratki. Na razie tymczasowo.

Wcześniej mężczyzna został przebadany przez biegłych psychiatrów, którzy orzekli, że może zostać poddany izolacji w warunkach aresztu tymczasowego.

Prokurator postawił 48-latkowi zarzut umyślnego spowodowania zagrożenia dla ludzkiego zdrowia i życia poprzez doprowadzenie do wybuchu butli z gazem. Tego czynu mężczyzna dopuścił się pod koniec marca, powodując straty materialne w wysokości 400 tys. zł

na szkodę swojej żony. Sam doznał dotkliwych poparzeń i przez kilka tygodni przebywał na leczeniu w specjalistycznym szpitalu w Siemianowicach Śląskich.

- Przyznał się, że doprowadził do wybuchu celowo - mówi Jacek Żak. Dwa pozostałe zarzuty, które usłyszał dębiczanie są związane z przemocą domową, której miał być sprawcą od 2020 roku.

Biorąc pod uwagę kaliber zarzutów i zagrożenie karą, prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o trzymiesięczny areszt. Sprawcy grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

(nan)

Co dalej z Adamem Kostrzabem?

Daniel Wójcik rezygnuje z funkcji. W tle posada wiceburmistrza

Jeśli potwierdzą się plotki, to niebawem Wojciech Staniszewski będzie miał nowego zastępcę.

W niedzielę 30 lipca Daniel Wójcik na swoim oficjalnym profilu na Facebooku zamieścił krótkie oświadczenie.

- Podjąłem decyzję dotyczącą zakończenia mojej pracy na stanowisku kierownika Centrum Kultury i Czytelni w Brzostku - napisał. Ale to nie jedyna funkcja, z której rezygnuje.

Zostawia prawie wszystko

Daniel Wójcik zasiada również w Radzie Powiatu z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego. Radnym - jak zapowiada - również przestanie być. Podobnie jak przewodniczącym Zarządu Miasta w Brzostku (odpowiednik sołtysa).

- Swoje obowiązki pełnił będę do dnia 1 września 2023 roku. Serdecznie dziękuję wszystkim Państwu za współpracę w ciągu kilku ostatnich lat, wspólną realizację wielu przedsięwzięć na rzecz naszej gminy i powiatowej społeczności, każde dobre słowo, miły gest, radę i pomoc. Pozdrawiam i pozostaję do

Państwa dyspozycji w czasie najbliższego miesiąca - napisał Daniel Wójcik.

Wiadomo natomiast, że pozostanie on prezesem gminnym Ochotniczych Straży Pożarnych w Brzostku, jak również prezesem Ochotniczej Staży Pożarnej w Brzostku.

- Prawdopodobnie zostaną także w zarządzie Lokalnej Grupy Działania Liwocz - podkreśla.

Obaj zaprzeczają

Pytany o powody swojej decyzji wyjaśnia, że na obecną chwilę nie ma nic więcej do powiedzenia.

Nieoficjalnie mówi się jednak, że rezygnacja ma związek z przejściem Daniela Wójcika z CKiCz do Urzędu Miejskiego w Brzostku. Tam ma zostać zastępcą burmistrza Wojciecha Staniszewskiego. Jednak ani Wójcik, ani Staniszewski tych informacji potwierdzić nie chcą. Również im nie zaprzeczają.

Pojawia się także pytanie co z obecnym wiceburmistrzem



Adam Kostrzab (z lewej) wraz z Danielem Wójcikiem. Czy ten pierwszy przestanie być wiceburmistrzem Brzostku, a drugi go zastąpi?

Adamem Kostrzabem? Czy teraz w Brzostku będzie dwóch wiceburmistrzów? Prawdopodobnie nie. Adam Kostrzab - również według niepotwierdzonych informacji -

ma przejść do Urzędu Miejskiego w Jasle, gdzie ma zostać zastępcą tamtejszego wóldarza Ryszarda Pabiana. Jednak i tych rewelacji nikt nie chce oficjalnie potwierdzić.

Burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski również nie chce komentować tego, co krąży wśród samorządowców w gminie Brzostek i nie tylko wśród nich. Sprawa może wyjaśnić się w ciągu najbliższych kilku dni.

Kolejny Stanisław Warzecha

Jeśli Daniel Wójcik faktycznie złoży mandat radnego Rady Powiatu, to kolejny na liście PSL z najlepszym wynikiem jest Stanisław Warzecha. Mieszkaniec gminy Jodłowa zasiadał już w RP, był również dyrektorem banku w Jodłowej. Obecnie ma 72 lata.

Gdyby nie zdecydował się zając miejsca po Danielu Wójciku, to trzeci wynik podczas ostatnich wyborów osiągnęła Anna Mikrut. Jest sołtyśką Dzwonowej i liderką Kapeli Ludowej Jodłowanie. Jednak szerzej dała się poznać przede wszystkim jako szefowa Koła Gospodyń Wiejskich w Dzwonowej, a w związku z tym, jako świetna organizatorka wielu wydarzeń w gminie Jodłowa. Jest to m.in. Powiatowe Święto Potraw Regionalnych Jużyna.

Grzegorz Król

Mali strażacy w akcji

Edukację zaczęli od Straszęcina

W gminie Żyraków to najmłodsi dają lekcje opiekunom psów. I planują kolejne akcje.

Zaczęło się od tego, że na psie kupy na trawnikach i chodnikach poskarżyła się sołtysowi wsi Andrzejowi Wielgosowi dyrektorka przedszkola w Straszęcinie. Za jego pośrednictwem ten głos dotarł do Elżbiety Drag, radnej, opiekunki działającej tu Dziecięcej Akademii Strażackiej. Najpierw były odwiedziny w Fundacji Psi Azyłek, po nich spotkanie w remizie, gdzie o problemie niesprzątania po swoich pupilach porozmawiała z małymi strażakami. Wspólnie opracowali plan działania.

- Zwróciliśmy się o pomoc do gminy, bo okazało się, że w Straszęcinie nie ma koszy przeznaczonych na psie odchody - mówi Elżbieta Drag.

W porozumieniu z samorządowcami udało się ustawić dwa pojemniki: jeden stanął w parku przy zabytkowym dworcu, drugi przy drodze do szkoły i miejsca rekreacji, gdzie mieszkańcy często spotykają się w altanach. Mali strażacy sami zrobili plakaty, reklamujące kampanię, którą nazwali Kupa wstydu. Powstały też tabliczki z napisami: Lepiej kupę do woreczka, niż mandacik za pieseczkę i z grafiką



W akcję włączyli się członkowie Dziecięcej Akademii Strażackiej.

psa, które ustawili na terenie swojej miejscowości.

Elżbieta Drag zapowiada, że podejmie starania, by pojemniki i tabliczki pojawiały się sukcesywnie także w innych miejscowościach na terenie gminy Żyraków, bo problem niefrasobliwych opiekunów czworonogów dotyczy nie tylko Straszęcina.

- Bardzo się cieszę, że udało się w tę akcję tak mocno zaangażować najmłodszych mieszkańców, bo wiadomo, że taka nauka zostanie już z nimi na zawsze - przekonuje opiekunka dziecięcej drużyny pożarniczej.

Ma także inne powody do zadowolenia. Podczas realizacji przedsięwzięcia pod hasłem Kupa wstydu rozmawiała z mieszkańcami wsi. I to właśnie młodzież zwróciła jej uwagę, że potrzebna będzie jeszcze jedna akcja, tym razem wymierzona w tych, którzy zostawiają po sobie swoje śmieci.

- Jako przykład młodzi podawali wspomniane już altany przy szkole, gdzie często się spotykają. Śmieć wszyscy, ale nie wszyscy po sobie sprzątaj - zauważa Elżbieta Drag.

Kolejne działania ze strażakami zapowiada już wkrótce.

(nan)

Koniec z prośbami, teraz będą mandaty

Od miesiąca obowiązuje nowa organizacja ruchu w centrum Dębicy.

Niestety wielu kierowców nadal jeździ na pamięć. Co się konkretnie zmieniło?

Ulica Żuławskiego od ul. Żeromskiego do parkingu obok banku jest dwukierunkowa. Od banku do Piekarskiej jest już jednokierunkowa. Ale kierowcy muszą pamiętać, że w każdej chwili pod prąd może wjechać im rowerzysta. I może to zrobić, gdyż zakaz wjazdu od ul. Piekarskiej kierujących tymi jednokierunkowo nie obowiązuje. Rowerzyści mogą również jechać Piekarską do Rynku.

Kolejna zmiana dotyczy samego skrzyżowania Piekarskiej i Żuławskiego. Przed reorganizacją ruchu pierwszeństwo wjazdu na Piekarską miały pojazdy wyjeżdżające z Żuławskiego, choć nie dla każdego było to oczywiste. Ci jadący od Rynku - pomimo jazdy na wprost - mieli obowiązek się zatrzymać, a wszystko w związku z tym, że opuszczali tzw. strefę zamieszkania, a więc zgodnie z przepisami włączali się do ruchu. Teraz znak mówiący o końcu strefy zamieszkania przesunięty został za skrzyżowanie, a więc ci wjeżdżają



Kierowcy nie zwracają uwagi na nowe oznakowanie.

jący z Żuławskiego pierwszeństwo stracili. Zlikwidowane zostały tam również przejścia dla pieszych. Mimo tego kierowcy muszą pamiętać, że w strefie zamieszkania to piesi mają pierwszeństwo. Wszędzie. Parkować w niej można tylko w miejscach wyznaczonych.

Jak mówi podinsp. Robert Kras, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego do tej pory policjanci pobłażliwie traktowali kierowców. Ale okres ochronny dla jeżdżących na pamięć właśnie się skończył i zaczęła się sypać mandaty.

rar

Trzy pytania do... **Przemysława Wojtysa,**
dyrektora Szpitala Powiatowego w Dębicy.

Szpital powiatowy są traktowane najgorzej

Jakie były przyczyny braków finansowych szpitala w pierwszej połowie 2023 roku?

Ubiegły rok był dla nas apogeum niedoszacowania. Przyznane nam kwoty, zostały źle wyliczone. Przy szalejącej inflacji musieliśmy podnieść pensje i liczyć się z rosnącymi kosztami mediów i sprzętu. A przecież był to też jeszcze rok covidowy. Przez to, że byliśmy szpitalem covidowym straciliśmy mnóstwo pacjentów, którzy musieli szukać pomocy gdzie indziej. Przez wiele miesięcy robiliśmy wszystko, żeby ich odzyskać, ale trudno nam było wrócić do stanu sprzed pandemii. Bardzo dużym wysiłkiem i zaangażowaniem całego personelu udało się nam to w grudniu.

W jaki sposób przełożyło się to na kwotę kontraktu z NFZ?

Dostaliśmy pierwotnie dodatkowo 7,5 miliona złotych. Te pieniądze są wypłacane w miesięcznych ratach. NFZ kilka lat temu zlikwidował dodatki za nadwykonania, którymi objęte są m.in. oddziały chirurgii, ortopedii, ginekologii, pediatrii i internistyczny. Nawet więc jeśli w ubiegłym roku wykonywaliśmy tych usług więcej niż wynikało to z kontraktu, to NFZ nam tego nie zapłacił. Na szczęście zauważył to, że mamy znów więcej pacjentów i w połowie roku zwiększył kontrakt.

Czy to pomogło?

Na pewno, choć nie na tyle, na ile chcieliśmy. Dostaliśmy 5 mln zł,



które trafiają do nas w miesięcznych ratach po 400 tys. zł. Daje nam to możliwość regulowania zobowiązań. Te pieniądze to zasługa nowych procedur wprowadzonych w oddziałach wewnętrznym i ortopedycznym. Cieszy mnie, że NFZ tak podszedł do tematu. Od 1 lipca musimy wypłacić podwyżki pracownikom i na nie też dostaniemy pieniądze. Nie chcę zapowiadać, ale jeśli dostaniemy obiecaną kwotę, po raz pierwszy będę zadowolony. Wydaje mi się bowiem, że szpitale powiatowe w systemie opieki zdrowotnej są zawsze traktowane najgorzej.

JAG

Ks. Ryszard Piasecki w Dębicy nie zostaje

W niedzielę 6 sierpnia wierni z czterech naszych parafii pożegnają proboszczów.



W parafii św. Jadwigi ks. Ryszard Piasecki pracował przez 20 lat.

- Msza św. dziękczynna za dwudziestoletnią posługę proboszcza ks. Ryszarda Piaseckiego w parafii św. Jadwigi, będzie o godz. 12:00. Nadarza się więc okazja do podziękowania Bogu i ludziom za wszelkie dobro - czytamy na internetowej stronie parafialnej.

Ks. Ryszard Piasecki pożegna się z Dębicą 12 sierpnia po przekazaniu obowiązków swojemu następcy ks. Pawłowi Bogaczykowi. Na emeryturze będzie mieszkał w rodzinnych stronach w Dąbrowie Tarnowskiej. Nie będzie więc też dziekanem dekanatu Dębica-Wschód.

Proboszczowi podziękują również wierni z Żyrakowa. Ks. Józef Jasiurkowski nie rozstaje się jednak z parafią, pozostanie w niej w roli rezydenta. Nie będzie już wicedzie-

kanem dekanatu Dębica-Wschód, ale może nadal pełnić funkcję kapelana strażaków.

Ze Stasiówką pożegna się ks. Bogusław Wiszyński, który wraca do rodzinnego Mielca. A z Podgrodziem ks. Józef Nowak.

JAG

Dzieje się w weekend

W Podgrodziu wystąpi gwiazda disco-polo

W Latoszynie-Zdroju świętować będą rocznicę i status uzdrowiska.

Feta na urodziny Zdroju

Wprawdzie od nadania tego ostatniego minęło już kilka miesięcy, ale władze gminy Dębica postanowiły oficjalnie uczcić ten fakt wraz z 5-leciem istnienia Zakładu Przyrodoleczniczego w Latoszynie.

Z tej okazji odbędzie się dwudniowa impreza, której ukoronowaniem będzie występ gwiazdy muzyki pop Sławomira.

Ale to w niedzielę, a zabawa zaczyna się już w sobotę o godz. 14:00 w amfiteatrze w Latoszynie. Po części oficjalnej i przemówieniach wystąpi artystyczne i koncert.

O godz. 17:00 na stadionie w Podgrodziu coś dla młodych: najpierw koncert muzyki hip-hopowej, po nim dyskoteka pod chmurką.

Część niedzielą od początku zaplanowano na stadionie w Podgrodziu. Zacznie się o 17:15 występem Zespołu Śpiewaczego Podgrodzianie. Zanim na scenę wkroczy Sławomir odbędzie się oficjalne wystąpienia. Koncert finałowy o godz. 20:00, od godz. 21:30 zabawa taneczna z zespołem Quattro.

Kajakarze na start!

W sobotę 5 sierpnia odbędzie się Eko-spyw kajakowy na trasie Dębica-Pustków. Przyjmowanie i weryfikacja uczestników w dniu spływu od godz. 9:30. Start przy ta-



Jużyna w Dzwonowej odbędzie się już po raz czwarty.

mie w Dębicy. Każdy otrzyma wyposażenie, dzięki któremu będzie mógł zadbać o ekosystem Wisłoki, a także koszulkę, poczęstunek i napój. Koszt udziału 20 zł.

Podwieczorek w Dzwonowej

Będzie to już IV Powiatowe Święto Potraw Regionalnych pod nazwą: Jużyna- podwieczorek żniwiarzy. Odbędzie się w Dzwonowej w niedzielę o godz. 14:00. W programie: inscenizacja dawnych obrzędów żniwnych, konkurs na najlepszą potrawę dla żniwiarzy, występy kapel Jodłowanie, Z pod Koko-cha z Lubczy i W kuźni u kowala z Kowalowej, poczęstunek, występ zespołu Duet. Miejsce: plac przy Domu Ludowym. Głównym organizatorem jest Koło Gospodyń Wiejskich w Dzwonowej.

Świętować będą strażacy

A konkretnie druhowie OSP z Jażwin. Okazja jest podwójna, bo jubileusz 112-lecia istnienia jednostki w tej miejscowości, połączony z nadaniem jej sztandaru.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 14:00. Miejsce: kaplica i plac przy remizie OSP w Jażwinach.

W programie: msza św. w kaplicy połączona z poświęceniem sztandaru, która rozpocznie się o 14:00, po niej uroczysty apel przed remizą OSP, który zaplanowany został na godz. 15:20.

Po części oficjalnej czas na rozrywkę: zabawa taneczna z DJ-em rozpocznie się o godz. 19:00. Organizatorzy zadbał także o atrakcje dla dzieci: dmuchańce, popcorn, watę cukrową.

(nan)

Kolejny nabór wolontariuszy ruszył

Poprzez stronę superw.pl mogą zgłaszać się osoby, które chcą pomóc w Szlachetnej Paczce.

Kolejny raz liderem Szlachetnej Paczki w powiecie dębickim będzie Mateusz Cebula.

- Nabór wolontariuszy trwa - informuje.

Szlachetna Paczka to ogólnopolska akcja organizowana przez Stowarzyszenie Wiosna. Wolontariusze akcji w październiku ruszą do domów osób i rodzin wytypowanych do pomocy. Zbiórą m.in. informacje na temat tego, co jest im najbardziej potrzebne. W poprzednich latach ludzie prosili dosłownie o wszystko, od kapci po lodówki czy Kuchenki. I co najważniejsze - wszystkie ich prośby były spełniane.

W listopadzie opublikowana zostanie lista rodzin i osób wraz z opisami, a pojedyncze osoby, czy też grupy, mogą przygotować pre-



Agnieszka Moraniec (z lewej) i Anna Pastuła w SP zaangażowały się ubiegłym roku.

zenty na święta, które rozwieszone zostaną w grudniu.

W latach 2012-2022 (oprócz 2014 i 2016) do mieszkańców powiatu w ramach SP trafiła pomoc o łącznej wartości 750 tys. zł.

rar

Pies do wody wejść nie może

Na Jałowcach taniej

Bilet wstępu na ośrodki w Kozłowie dla osoby dorosłej kosztuje teraz 10 zł.

Jerzy Janeczko, właściciel Jałowców zapewnia, że cena obowiązuje już od jakiegoś czasu.

- Owszem, w maju była inna, ale już dawno zmieniliśmy na 10 zł od osoby - wyjaśnia.

Tyle zapłaci dorosły i każda osoba powyżej 7. roku życia. Za dziecko w wieku od 3 do 7 lat trzeba zapłacić 7 zł, natomiast młodzież wchodzi za darmo.

Właściciel ośrodka tłumaczy, że cenę za wejście z psem z rozmysłem ustawił wysoką - 20 zł, bo opiekunowie czworonogów często nie respektują regulaminu.

(nan)

Gdzie będą studiować nasi maturzyści?

Po podwójny dyplom Dominik Rau pojedzie do Reutlingen

Jako finalista olimpiady języka niemieckiego miał indeks do Poznania, ale z niego zrezygnował.

Janusz Grajcar

Absolwent Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy nie wybrał uproszczonej ścieżki.

Po polsku i po niemiecku

Na laureata olimpiady germanistycznej czekało miejsce na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wystarczyło, by zaliczył matematykę i język polski, bo z niemieckiego był zwolniony. Ale młodemu mieszkańcowi Latoszyna bardziej podobał się Kraków.

Nie tylko dlatego, że to w tym mieście będzie studiować wielu jego znajomych. Postarał się o przyjęcie na Uniwersytet Jagielloński na zarządzanie międzynarodowe, bo po jego ukończeniu będzie miał podwójny dyplom.

- Przez dwa lata będę studiował w Krakowie, a przez dwa kolejne w Reutlingen w Niemczech - wyjaśnia.

Połoska, zdradza mi, gdzie jej uczennica została przyjęta, jestem zaskoczony. Wynika to chyba z tego, że rozmawiałem z nią już wcześniej jako dwukrotną finalistką olimpiady teologicznej.

- Większość naszych uczniów wybrała studia w Rzeszowie i Tarnowie, kilka dziewczyn chce dostać się na kosmetologię w Jaśle, a Dominika na WAT do Warszawy - mówi Teresa Połoska.

Skąd wziął się pomysł studiów na Wojskowej Akademii Technicznej, tego nawet sama Dominika wytłumaczyć nie potrafi. Po raz pierwszy ta myśl pojawiła się w jej głowie w drugiej klasie. Od tego momentu zaczęła się jeszcze bardziej przykładać do nauki, szczególnie matematyki i języka angielskiego.

- Ocenę musiałam mieć jak najlepszą, bo jest tam dużo chętnych, a mało miejsc - stwierdza jodłowianka.

Choć te ze świadectwa tak naprawdę się nie liczyły, ważne były

wymarzoną uczelnię - zapewnia absolwentka, która w październiku rozpocznie studia na kierunku budownictwo.

Ona lubi dzieci, on historię

Na swój wymarzony kierunek dostała się również absolwent-

runku studiów narzucił się sam - wyjaśnia Aleksandra Sysło.

Antoni Kraszkiewicz, który maturę zdał w II LO, miał kilka pomysłów na dalszą edukację. Myślał o prawie, psychologii, ale ostatecznie wybrał turystykę historyczną i kulturową. Przez następne pięć

Mimo to mieszkaniac Jodłowej może pochwalić się wynikiem 98 proc. z języka angielskiego zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym. Mniej zadowolony jest natomiast z 90 proc. z matematyki podstawowej.

- To dla mnie wstyd - komentuje ten wynik.

Na AGH będzie miał jednak możliwość rzetelniejszego popracowania nad tym przedmiotem. Wykładów z matematyką na kierunku, który wybrał, na pewno nie zabraknie. A studiował będzie informatykę techniczną.

Kiedy pytam go, co będzie robił po zdobyciu dyplomu, trudno mu jeszcze odpowiedzieć. Tłumaczy, że ta dziedzina jest tak szeroka,



Dominik Rau został też wyróżniony na powiatowym podsumowaniu roku.

ka Ekonomika Aleksandra Sysło. Będzie studiować pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie.

Jest to możliwe dzięki temu, że osiągnęła bardzo dobre wyniki na maturze, nawet na egzaminie z matematyki, którego obawiała się najbardziej, a zdała go na 80 procent. Ten wynik akurat pod uwagę przy rekrutacji brany nie był. Liczył się język polski, z którego miała 80 proc, i język angielski, który zaliczyła na 90 proc.

- Zawsze miałam styczność z małymi dziećmi. Lubię z nimi przebywać, bawić się, organizować dla nich zajęcia. Wybór kie-

lat będzie zgłębiał jej tajniki na Uniwersytecie Rzeszowskim.

- Lubię historię, lubię o niej mówić, zwiedzać muzea, fascynują mnie opowiadania o ciekawych miejscach. Należę też do klubu PTTK - zdradza Antoni Kraszkiewicz.

A może sztuczna inteligencja

Jakub Stanula-Kaczka, który ukończył technikum informatyczne w Kwiatku, do matury podszedł na luzie. Jako wielokrotny laureat konkursów informatycznych, był pewien, że zostanie przyjęty na Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, gdzie chce kontynuować edukację.



Jakub Stanula-Kaczka będzie rozwijał informatyczną pasję.

że może pracować i w przemyśle, i przy tworzeniu sztucznej inteligencji. Jako laureat Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości sprawdzi się z pewnością w każdej z tych dziedzin.

grajcar@ol.com.pl



Dominika Materowska na czas studiów przeniesie się do Warszawy.

Wykłady będzie miał i po polsku, i po angielsku, i po niemiecku. Dlatego też, zanim został przyjęty, odbył rozmowę kwalifikacyjną w języku niemieckim. Komisja nie miała wątpliwości, słysząc jak płynnie posługuje się nim w mowie.

- Jeszcze nie wiem, co będę robił po studiach, ale otwierają mi one na pewno wiele dróg - mówi Dominik Rau.

Z Jodłowej na WAT

Dominika Materowska jest absolwentką LO w Jodłowej. Kiedy dyrektor tej szkoły Teresa

tylko wyniki z matury. Matematykę zdała na 91 proc., a język angielski na 90 proc. Była zadowolona, choć zdawała sobie sprawę, że mogło być jeszcze lepiej. Wystarczyło jednak, by została zaproszona na testy sprawnościowe, które przeszła bez żadnego problemu.

Dominika przyznaje, że już po ósmej klasie myślała o klasie wojskowej, ale do Pustkowa-Osiedla z Jodłowej było za daleko. Wybrała więc miejscowe liceum i z tego wyboru też jest bardzo zadowolona.

- Ono też ma bardzo dobre wyniki i można się po nim dostać na

Dema
widok na przyszłość

LETNIA PROMOCJA

DRZWI
 OKNA
 ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Społecznicy z Mościckiego

Dzięki takim jak pan Janusz świat staje się ładniejszy

Najpierw pomalował przystanek, teraz przed blokiem zrobił ogródek. W działaniu wspiera go żona.

Ale to, co robi Janusz Napora z ulicy Mościckiego, widzą także sąsiedzi. I podziwiają jego zaangażowanie. Tym bardziej, że mężczyzna choruje, przeszedł poważną operację. Mimo to, zamiast skupiać się wyłącznie na sobie, postanowił ulepszać świat wokół.

- Tyle zaangażowania, to warto, a nawet trzeba pokazać - mówi pani Łucja, mieszkanka sąsiedniego bloku.

Z bohaterem artykułu spotykam się przy bloku nr 21, gdzie mieszka. Przychodzi z żoną Danutą. Stajemy przy niewielkim, ale pięknie utrzymanym ogródku. Są tu kwiaty, figurki ptaków i owadów, krasnale.

- A nawet pietruszka i koperek - mówi pani Danuta.

Jej mąż dodaje, że także mięta. Ogródek zaczęli robić na początku czerwca. Wszystko kupili za własne pieniądze, sami też dbają o rośliny i o to, by całość wyglądała ładnie i schludnie.

- A przecież nawet ich okna nie wychodzą na tę stronę. Zrobili, żeby było ładnie, żeby inni skorzystali - mówi sąsiadka.

Wzorem do naśladowania jest tutaj ogródek innej lokatorki, pani Zofii. Kobieta uprawia go od wielu lat, by cieszyć oczy jej i innych mieszkańców ulicy. Akurat wraca z grządek, niosąc do domu trochę koperku do ziemniaków.

Pan Janusz jest dumny ze swojego dzieła. Nie zamartwia się tym, że plastikowej pszczołce ktoś urwał jeden z czulków, a lilia straciła niedawno czubek. W swoim działaniu jest nieustrudzony.

- Przystanek malowałem dwa razy, bo po pierwszym dzieciaki cały pobazgrały - mówi z uśmiechem.

W wiacie zainstalował nawet wiaderko, które przytwierdził do ściany, by pełniło funkcję kosza na śmieci. Wszystko na własny koszt, ze skromnej renty. Jego żona przekonuje, że tak jest milej dla wszyst-



Mieszkańcy bloków przy Mościckiego: pan Janusz oraz panie: Łucja, Zofia i Danuta.

kich, choć nie każdemu chce się działać.

Janusz Napora mimo choroby, z którą się zmagają, nie traci też pogody ducha. Cały czas się uśmiecha i żartuje. Pokazuje kolejne ozdoby, które wstawił do ogródka dopiero dziś rano, ma nadzieję, że spodoba się także innym lokatorom. Choć okłasków nie oczekuje, ma nadzie-

ję, że jego praca nie zostanie zdewastowana przez wandalów.

Wszyscy moi rozmówcy mieszkają w blokach przy Mościckiego od kilkudziesięciu lat i zaznaczają, że należą do tego pokolenia, które wciąż ma siłę i pomysły na nowe inicjatywy. Po to, by wszystkim żyło się przyjemniej.

(nan)

Trzeba dzwonić

Skoszą po zgłoszeniu

Na niewykoszoną trawę na cmentarzu narzeka mieszkańcy Dębicy.

Cmentarz komunalny przy ulicy Cmentarnej mężczyzna odwiedza regularnie, bo są tu pochowani jego bliscy. Już kilka tygodni temu zwrócił uwagę na wysokie trawy w bocznych przejściach pomiędzy nagrobkami.

- Czy utrzymanie porządku to obowiązek nasz, czy służb miejskich? - pyta, dzwoniąc do naszej redakcji.

W Ratuszu dowiadujemy się, że nad porządkiem na cmentarzu czuwa oczywiście miasto. Burmistrz Mariusz Szewczyk odsyła nas do Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji. Pracujący w nim Tomasz Sędlak zapewnia, że w międzyczasie cmentarz został wykoszony, a dosłownie w przeddzień naszej rozmowy również sąsiednia nekropolia, gdzie pochowani są żołnierze Armii Radzieckiej.

Utrzymaniem porządku na cmentarzach administrowanych przez miasto, czyli obecnie, odkąd samorząd przejął także cmentarz parafialny, na wszystkich, zajmuje się Zakład Usług Miejskich. To do jego pracowników należy sprzątanie, koszenie, dbałość o to, by alejki były drożne, usuwanie śmieci, dbanie o roślinność.

Ale wszystkie te prace prowadzone są po przekazaniu zlecenia z Ratusza. Dlatego Tomasz Sędlak zachęca mieszkańców, by wszelkie uwagi dotyczące utrzymania cmentarzy kierowali bezpośrednio tutaj, dzwoniąc pod numer telefonu 14 68 38 208.

- Sami nie o wszystkim wiemy i dlatego nie od razu interweniuje-
my - zapewnia urzędnik.

(nan)

Ogłoszenie



Trawa na cmentarzu jest koszona regularnie - zapewnia Tomasz Sędlak.

Podziękowanie

**Składam podziękowania oraz wyrazy najgłębszej wdzięczności
dla Pani doktor Jadwigi Niemiec-Kulij - Dyrektora ds. opieki medycznej
oraz personelu
Szpitala Powiatowego w Dębicy**

**za szybką i trafną diagnozę
ratującą życie**

Na zawsze pozostanę Państwa dłużnikiem.

**Wdzięczny pacjent
Stanisław z Pilzna**

Tym razem wycięta została wierzb

Urzędnik zdecydował bez opinii dendrologa

Stanisława Paczkowska nie może patrzeć na to, jak pod piłą padają kolejne drzewa w Dębicy.

Idziemy razem na ul. Batorego. Tu obok Urzędu Gminy ścięta została wierzb. Kobieta rozkłada ręce i zastanawia się, jaki tym razem powód wymyśli władze miasta, by racjonalnie wytłumaczyć konieczność pozbycia się drzewa.

- No niech pan popatrzy, przecież ona jest całkiem zdrowa i mogła jeszcze rosnąć i dawać cień - podkreśla.

Stanisława Paczkowska przypomina, że przed czterema laty złożyła w Ratuszu petycję, pod którą podpisało się prawie pięćset osób. Wszyscy domagali się jednego, by miasto zaprzestało wreszcie masowej wycinki drzew.

- I żadnych rezultatów, w tym roku padła jedna wierzb i od razu zrobili miejsce parkingowe przy urzędzie, teraz druga - zauważa kobieta.

Nawet nie chce myśleć, co będzie, kiedy miasto przystąpi do modernizacji ul. Sobieskiego, na którą otrzymało już dofinansowanie. Bo wtedy może okazać się, że prze-

szkadzać będą wszystkie drzewa rosnące przy niej. Zresztą na ul. Batorego remont też jest zapowiadany.

Stanisława Paczkowska zwraca uwagę, że wierzb została wycięta w okresie lęgowym. I jest przekonana, że nikt nie poprosił o opinię ornitologa. Wcale by jej nie zdziwił również fakt, gdyby okazało się, że drzew nie badał żaden dendrolog. Przeszkadzało, więc trzeba było je usunąć.

- Czy władze miasta nie zdają sobie sprawy z ocieplenia klimatu? Wycinają zdrowe drzewa, które wpływają na obniżenie temperatury w mieście o 3-5 stopni - podkreśla dębiczanka.

Jeśli są potrzebne po to, by miasto mogło zarobić na sprzedaży drewna, to Stanisława Paczkowska zadaje pytanie: co jest ważniejsze, pieniądze czy zdrowie mieszkańców? I nie wie, czy chciałaby poznać odpowiedź na to pytanie.

Tomasz Sędłak z Wydziału Infrastruktury Urzędu Miejskiego



Ta wierzb przy Batorego już nikomu nie zapewni cienia.

w Dębicy tłumaczy, że decyzja o wycięciu podyktowana była tylko względami bezpieczeństwa. Wierzb, co podkreśla, była spróchniała w środku, odpadały od niej także łamiące się konary. Jako że w tym miejscu ma powstać park kieszonkowy, nie można było ryzykować.

Pozwolenie wydane zostało przez Starostwo Powiatowe po komisyjnych oględzinach. Została też wykonana dokumentacja foto-

graficzna, na której widać próchno. Ale, co przyznaje Tomasz Sędłak, o opinię nie został poproszony dendrolog. Nie wiadomo więc, czy drzewa faktycznie nie udałoby się uratować.

Stanisława Paczkowska nie wierzy w te tłumaczenia i dodaje, że o sprawie poinformowała już prokuraturę. I nie będzie to ostatni krok z jej strony w obronie przyrody.

Janusz Grajcar

KRÓTKO

SĄ PIENIĄDZE NA KSIĄŻKI

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Dębicy pozyskała dofinansowanie z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Dzięki temu na zakup nowych książek w tym roku będzie mogła wydać dodatkowe 10 tysięcy złotych. Jak podkreśla dyrektor Monika Rojek-Kałek księgozbiór zostanie wzbogacony o pozycje, o które dopytuje najwięcej czytelników.

KINO LETNIE NA SIERPIEŃ

Trwają projekcje w ramach kina letniego w Parku Sokoła przy Domu Kultury Śnieżka. W każdy piątek sierpnia zobaczyć można kolejny film. Już 4 sierpnia o godz. 20:30 Człowiek z miedzi, 11 sierpnia o godz. 20:30 Ratusz, 18 sierpnia o godz. 20:30 Śnieżka i fantastyczna siódemka, a 25 sierpnia o godz. 20:30 Biuro detektywistyczne Lassego i Mai: pierwsza tajemnica. Wstęp na seanse jest bezpłatny.

SZKOŁY ZATRUDNIAJĄ

Są nowe oferty pracy dla nauczycieli, którzy chcieliby pracować w dębickich szkołach. Szkoła Podstawowa nr 3 chce zatrudnić informatykę, który prowadziłby siedem lekcji tygodniowo. Zespół Szkół Ekonomicznych szuka nauczyciela reklamy na jedenaście godzin. ZS nr 4 z kolei fachowca od przedmiotów zawodowych informatycznych na dwadzieścia godzin, a także psychologa na jedenaście godzin.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
01.08.2023 r. do 05.08.2023 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa Śląska
Kabanos
KABANOS 15,99 zł/kg

15⁹⁹
zł/kg

Szynka gotowana
Dobrowolscy

24⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY 24,99 zł/kg

Masło Wiejskie

Extra Rolmlec
ROLMLECZ 19,95 zł/kg

3⁹⁹
zł/szt

200g

Mleko łąciate 2%

Mlekpól
MLEKPOL 3,69 zł/l

3⁶⁹
zł/szt

1L

Mielonka

drobiowa
MK
MK 13,30 zł/kg

3⁹⁹
zł/szt

300g

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.

Ciastka Dark

Chocolate
ETI
Dare
114g
ETI 20,96 zł/kg

2³⁹
zł/szt

Przekąska KIRI

Danone
Kiri
35g
DANONE 28,29 zł/kg

0⁹⁹
zł/szt

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Żatecký Světly Ležák
Carlsberg Polska
500ml
CARLSBERG POLSKA 5,98 zł/l

2⁹⁹
zł/szt

oferta handlowa

Napój Vitamin D+K,

MAGNEZ + B6
OSHEE
OSHEE 7,96 zł/l

1⁹⁹
zł/szt

250ml

Woda Gazowana,

Niegazowana
Nałęczowianka
1,5L
NAŁĘCZOWIANKA 0,99 zł/l

1⁴⁹
zł/szt

*najniższa cena w SH Jubilatka stosowana w ciągu ostatnich 30 dni.

W O**L**biektywie...

W Galerii Sztuki MOK w tym tygodniu odbywają się warsztaty kaletnictwa. W poniedziałek i wtorek brały w nich udział dzieci z czterech pierwszych klas szkoły podstawowej, w środę i czwartek przyjdą te starsze. Projektowania i wyrobu akcesoriów skórzanych uczyli się pod kierunkiem zaproszonego gościa Barbary Sarnowicz. Pochodząca z Radomia artystka specjalizuje się w projektowaniu ubioru, ale z zamiłowania jest kaletnikiem. Prowadzi własną pracownię, gdzie tworzy autorskie projekty.

A kiedy pouczenie?

Jeśli jedziesz z kimś, na pouczeniu się nie skończy

Od czego zależy wysokość mandatu, wyjaśnia naczelnik drogówki.

Dyskusja pomiędzy internautami rozgorzała pod postem na temat zdarzenia w Dęborzynie. W nocy do przydrożnego rowu wpadł samochód. Kiedy na miejsce zdarzenia dotarli policjanci, zastali volkswagena golfa, ale w pobliżu nikogo nie było. Ustalili właściciela i udali się do miejsca jego zamieszkania. Tam zastali kobietę, która oświadczyła, że to ona prowadziła pojazd. Nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego straciła panowanie nad kierownicą i zjechała do rowu.

Policjanci dowiedzieli się, że wraz kobietą podróżowało jej dziecko. Nikt w zdarzeniu nie ucierpiał, kierująca była trzeźwa, a sprawa zakończona została mandatem w kwocie 1500 zł oraz 10 punktami karnymi.

- Za wjechanie do rowu 1500 zł i 10 punktów? Nie mają litości, przecież nikomu nic nie zrobiła i co ich to zresztą obchodzi, swoim autem wjechała - oburzył się jeden z internautów.

I nie był to pojedynczy głos w takim tonie. Większość była zdania, że kara nie jest adekwatna do wykroczenia.

Inaczej sprawę widzi podinsp. Robert Kras, szef Wydziału Ruchu Drogowego dębickiej komendy.



Policjanci nie wypisują mandatów bez powodu - zapewnia naczelnik drogówki podinsp. Robert Kras.

Wyjaśnia, że na pouczeniu mogłoby się skończyć, gdyby kobieta jechała sama. Wówczas jednocześnie występowałaby w roli i sprawcy, i poszkodowanej. Przewożąc dziecko, w tej sytuacji naraziła je na niebezpieczeństwo.

- Podobnie byłoby w przypadku każdego innego pasażera, nie tylko dziecka - zapewnia Kras.

Gdyby w samochodzie nie było nikogo poza kierującą, ale na przykład poboczem szedłby pieszy, który znalazłby się w strefie zagrożenia, kobieta również nie uniknęłaby mandatu.

Naczelnik zapewnia, że wbrew powszechnemu przekonaniu, policjanci nie od razu i nie w każdej sytuacji sięgają po bloczek z blan-

kietem mandatów. Są okoliczności, kiedy kończy się na pouczeniu.

Czynniki, które decydują o procedurach to przede wszystkim rozmiar wyrządzonej szkody, stopień zagrożenia spowodowanego stworzeniem określonej sytuacji na drodze, a także postawa sprawcy.

- Czy był już karany za podobne wykroczenie - mówi naczelnik.

Kryterium może być także sytuacja materialna sprawcy.

Robert Kras tłumaczy, że pouczenie to również forma oddziaływania na kierowcę.

- To jak uznanie za winnego, ale przy jednoczesnym odstąpieniu od wymierzenia kary. Właśnie z powyższych powodów - wyjaśnia.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Wody Polskie odpowiadają

Wychodząc naprzeciw potrzebom przeciwdziałania zagrożeniom powodziowym, corocznie przeprowadzana jest dwuetapowa konserwacja na potoku Budzisz i tzw. potoku zrzutowym. Prace konserwacyjne polegają na wykoszeniu dna i skarp, usunięciu roślinności korzeniowej się w dnie cieków oraz odmuleniu przepustów.

Prowadzenie działań w obrębie cieków naturalnych wymaga zgłoszenia Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska. Przepisów nie stosuje się do wykaszania roślin z dna oraz brzegów śródlądowych wód powierzchniowych w terminie od 15 sierpnia do końca lutego. Ze względu na fakt, że koszenie skarpy i koryta potoku Budzisz odbywa się przed 15 sierpnia, wymagane są corocznie zgłoszenia zakresu prac do RDOŚ w Rzeszowie.

Zabiegi konserwacyjne na obwałowaniach przeciwpowodziowych, pomimo bliskiej lokalizacji względem potoku Budzisz, zgłoszenia do RDOŚ nie wymagają.

W związku z powyższym, a także różnicą w zakresie prac, konieczne jest rozdzielenie obu procedur przetargowych. Procedury przetargowe obejmujące koszenie obwałowania potoku Budzisz wraz z pozostałymi wałami przeciwpowodziowymi rz. Wisłoki, o łącznej długości ok. 9 km, realizowane są zazwyczaj w terminach wcześniejszych.

Warto również wspomnieć, że potok Budzisz, w dolnym biegu, na terenie zurbanizowanym posiada obwałowanie o łącznej długości 2,354 km. Chroniony jest między innymi teren zabudowy mieszkalnej, oraz obszar kilkunastu powstałych firm zlokalizowanych na terenie dawnej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych. Duże znaczenie w utrzymaniu bezpiecznego spływu wód odgrywa również potok zrzutowy, który jako kanał ulgi umożliwia obniżenie poziomu wód wezbrańowych w dolnym biegu potoku Budzisz.

Katarzyna Tokarz
p.o. kierownika Zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej

Projekty są, ale czy zostaną wykorzystane?

Do 26 sierpnia można oglądać wystawę projektów przebudowy ul. Kolejowej.

Powstały one przy współpracy miasta oraz Katedry Planowania Przestrzennego, Projektowania Urbanistycznego i Ruralistycznego Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Ich autorami są studenci, a obejmowały okolice dworca PKP oraz ulicę Kolejową. Ostatecznie zgłoszono 32 prace, a jury nagrodiło dwie z nich. Przyznane zostały również cztery wyróżnienia.

Autorzy projektów zaproponowali ciekawe pomysły na aranżację przestrzeni, zieleni, a także miejsc odpoczynku dla mieszkańców.

Przedstawili również ciekawe rozwiązania komunikacyjne, jak i oryginalne sposoby na wprowadzenie symboliki miasta do przestrzeni publicznej.

Jak zapewnia burmistrz Mariusz Szewczyk konkurs, którego efekty można oglądać w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury, to nie tylko rywalizacja młodych ludzi, ale także korzyść dla miasta.

- Te projekty zostaną w naszej bazie - podkreśla wójt.

Dodaje, że przynajmniej dwa z nich wpisują się w model przebudowy ulicy Kolejowej i połączenia jej z dębickim Rynkiem.

- Z pewnością z tych projektów można wyciągnąć ciekawe rozwiązania dla miasta i w przyszłości je wykorzystać - zapewnia burmistrz.

O konieczności przebudowy otoczenia dworca mówi się od lat.



Prace są ciekawe. Czy miasto z nich skorzysta?

I częściowo to się dzieje, od strony ul. Słonecznej. Niestety nic nie zmienia się od strony miasta, a to co można tam zobaczyć nie jest najlepszą wizytówką Dębicy. Od lat mówi się również o tym, by z ul. Kolejowej zrobić np. deptak, po którym nie mogłyby poruszać się samochody. Miałaby to być reprezentacyjna ulica miasta prowadząca od dworca do Rynku. Ale na propozycjach niepodpartych żadnymi konkretnymi zawsze się kończyło.

Czy konkurs, który został niedawno rozstrzygnięty da kolejny impuls do rozpoczęcia dyskusji na ten temat? Raczej wątpliwe. A nawet jeśli tak będzie, to te lub kolejne władze Dębicy będą musiały zastanowić się skąd wziąć niemałe pieniądze na wykupy prywatnych działek i na wykonanie robót.

rar

Miasto grup zawodowych nie honoruje

Rondo im. Pracowników Ochrony Zdrowia?

O to od wielu lat walczy Stanisława Dybowska. Póki co bez skutku.

Dębicka lekarka pierwsze pismo w tej sprawie złożyła w Urzędzie Miejskim w Dębicy w grudniu 2015 roku. Potem pisała kolejne, także do innych instytucji, m. in. do Starostwa Powiatowego w Dębicy.

- Chodziłam na posiedzenia radnych, rozmawiałam z nimi, ale niestety zero odzewu - mówi Stanisława Dybowska.

Bardzo chciała, by imię Pracowników Ochrony Zdrowia było nadane rondu u zbiegu ulic Kwiatkowskiego i 1 Maja. Ostatecznie stało się ono rondem Solidarności.

- Ja nie chcę, żeby to było byle jakie rondo. Bo jest jedno nienazwane, na Wolicy, ale ja takiego byle jakiego nie przyjmę - podkreśla lekarka.

Ma dwie propozycje: rondo w Straszynie oraz to przy zjeździe z autostrady w Żyrakowie. Niestety i tu nie ma możliwości, by nazwa o jaką dębicka lekarka walczy ósmy rok została nadana. Rondo w Straszynie nosi już nazwę. I jest to rondo Igloopolu. Z kolei to przy węźle autostradowym jest rondem



Stanisława Dybowska mówi, że robi co może w tej sprawie.

im. Alfreda Łubieńskiego ps. Iwo. Sam łącznik pomiędzy rondami nosi imię Wincentgo Witosa.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Rady Miejskiej w Dębicy Szczepan Mroczek temat zna. I nie pozostawia złudzeń, jeśli chodzi o nazewnictwo w mieście.

- Kiedyś było rondo im. Metalowców, które nawiązywało do pracowników Wytwórni Urządzeń Chłodniczych - mówi, dodając że patron został zmieniony.

Jest nim ks. Józef Leśniowski, nieżyjący proboszcz parafii Matki boskiej Anielskiej. Radni uznali również, że w przyszłości żadna grupa zawodowa nie będzie honorowana nazwami.

- Nie chcemy tworzyć precedensu, bo zaraz przyjdą pracownicy z innych branż i będą chcieli nadania nazwy - mówi Szczepan Mroczek.

Zapewnia, że radni nie chcą umniejszać nikomu, ale takie rozwiązanie wydaje się im najlepsze.

Grzegorz Król

Reklama

Najwięcej węgla zostało gminie Dębica

Tego, który miał trafić po preferencyjnych cenach do mieszkańców jest 150 ton.

Od ubiegłego roku jest magazynowany w składach i czeka na zainteresowanych. Jego wartość wicewójt Marek Mikrut szacuje na 225 tysięcy złotych. Podkreśla przy tym, że do tej kwoty należy jeszcze dodać koszty transportu z kopalni i przechowywania.

- Są to pieniądze budżetu gminy zamrożone w postaci paliwa stałego, którym zainteresowanie w obecnych warunkach na rynku jest znikome - podkreśla wicewójt.

Sprzedaż końcowa, zgodnie z otrzymanymi pozwoleniami, trwała do 31 lipca. Samorząd czeka teraz na nowe wytyczne dotyczące zagospodarowania niesprzedanego surowca. Decyzja co zrobić z resztą zapadnie po rozmowach przedstawicieli samorządów z rządem. Gmina nie wyklucza dalszej sprzedaży mieszkańcom.

Miasto również dysponuje zapasami węgla, ale znacznie mniejszymi, bo ma go tylko 22 tony. Dębiczanie nadal mogą złożyć wnioski o zakup. Ratusz nie płaci składom opałowym za czas magazynowania węgla na placu. Pokrywa jednak koszty w wysokości 200 zł do tony za dystrybucję, czyli ważenie i wydawanie mieszkańcom



Węgiel po preferencyjnych cenach nie cieszy się zainteresowaniem.

węgla na składzie oraz jego przewiezienie z MPEC-u, gdzie był dostarczony transportem kolejowym.

W najlepszej sytuacji z samorządów, które nadal nie poradziły sobie ze sprzedażą, jest Pilzno. Zostało mu tylko 3 tony, które przekaze do Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

- Gmina Brzostek nie ma już zapasów węgla, ponieważ zostały rozdysponowane mieszkańcom. W tym roku nie planujemy sprowadzać i sprzedawać - mówi wiceburmistrz Adam Kostrzab.

W takiej samej sytuacji są gminy Czarna, Jodłowa i Żyraków.

JAG

W kasetony rzucają nawet butami

Szefowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przyznaje, że incydenty się zdarzają.

- Byłem na basenie krytym w Dębicy, pierwszy raz po dłuższej przerwie. Sufity w męskiej szatni nie wyglądają najlepiej - skarży się jeden z Czytelników.

Mówi, że zwrócił na to uwagę, bo kiedy odwiedzał basen wcześniej, szatnie i łazienki wyglądały schludnie.

Dyrektorka MOSiR Marta Pawełko-Tokarz zastrzega, że łazienki i szatnie nie wymagają remontu. Ostatni przeprowadzony został 6 lat temu, pomieszczenia są utrzymywane w czystości na bieżąco. Ale przyznaje też, że sufity rzeczywiście bywają problemem. A właściwie użytkownicy, którzy nie potrafią uszanować wspólnej własności.

- Przypuszczam, że to młodzi ludzie. Zdarza się, że rzucają w sufit butami, po czym takim kasetony są do wymiany - mówi dyrektorka.

I zapewnia, że dysponuje dokumentacją fotograficzną takich zniszczeń oraz, że są one usuwane na bieżąco. Co oczywiste, w szatniach nie ma monitoringu, na podstawie którego można by ustalić sprawców dewastacji.



W łazienkach wymieniane są kasetony.

O ile jednak sytuację na basenie można uznać za niewymagającą pilnej interwencji, inaczej wygląda to w przypadku szatni na lodowisku. Tu remont jest bardzo potrzebny, zwłaszcza że pomieszczenia ucierpiały podczas pożaru kilka miesięcy temu.

- Czekamy na dofinansowanie na ten cel - mówi Marta Pawełko-Tokarz.

W pomieszczeniach, które czekają na remont, konieczna będzie także między innymi wymiana wentylacji.

(nan)

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Obiekt wpisany jest na listę

Asfalt z boiska ma zniknąć, ale nie wiadomo kiedy to nastąpi

Fatalny stan nawierzchni, wysoka trawa - tak wygląda jedno z boisk.

Obiekt znajduje się w pobliżu bloków nr 5 i 14 przy ul. Krakowskiej. Asfaltowe boisko przed laty wybudowała Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych, by młodzi mieszkańcy os. Metalowiec mieli gdzie spędzać czas. Później boisko przejęło miasto. Z roku na rok jego stan ulegał pogorszeniu.

Wokół ogrodzenia i na płycie

O koszeniu trawy wokół i na boisku przy Krakowskiej nie pamięta chyba nikt, o czym poinformował nas Czytelnik. Z jego relacji wynika, że kontaktował się w tej sprawie z Urzędem Miejskim w Dębicy. Tam miał otrzymać informację, że trawa jest koszona.

Jeśli tak faktycznie jest, to nie dzieje się to zbyt często. Wysoka roślinność otacza boisko, ale rośnie ona również na jego płycie. Asfaltowa nawierzchnia obiektu lata świetności ma już dawno za sobą. Wszędzie, gdzie pojawiły



Na tym boisku strach grać w piłkę. Na szczęście trawa skutecznie odstrasza potencjalnych chętnych.

się pęknięcia, wkroczyła przyroda. Chwasty sięgają powyżej pasa, a miejscami nawet wyżej. Brakuje także fragmentu płotu, który oddziela boisko od prywatnej działki

znajdującej się bezpośrednio przy ul. Krakowskiej.

Ale czy tam w ogóle ktoś gra w piłkę? Wątpi w to nawet sam burmistrz Mariusz Szewczyk.

Plany remontu są

Włodarz jednak ma świadomość, że to wynika właśnie z tego, w jakim stanie boisko obecnie się znajduje. I dodaje, że co jakiś czas

zgłoszenia w jego sprawie się pojawiały, m.in. ze strony Mateusza Cebuli.

- Boisko wpisane na listę do remontu - podkreśla burmistrz.

Nie jest to jednak lista inwestycji pilnych. W tym roku na prace szans nie ma. Włodarz wspomina o kolejnych latach, ale konkretna data z jego ust nie pada.

Zmieni się i tutaj

Mariusz Szewczyk stwierdza, że os. Metalowiec, podobnie jak kiedyś os. Matejki, czy to znajdujące się na Łysogórskiej, jest osiedlem zamieszkiwanym w dużej części przez osoby starsze.

- Ale na Matejki i Łysogórskiej to się zmieniło i przybyło młodych ludzi. Tak samo będzie i tutaj - mówi.

Dlatego nie widzi innej możliwości, jak remont obiektu. Jeśli do prac dojdzie, to według burmistrza powinno zmienić się wszystko. W pierwszej kolejności nawierzchnia, która w ocenie Mariusza Szewczyka nie może zostać asfaltowa.

Czy to jemu uda się problem rozwiązać? A może zostanie on kolejnemu burmistrzowi?

Grzegorz Król

Po południu strażnicy nie patrolują, bo muszą wybrać zaległe urlopy

Komendant nie ukrywa, że ucieszyłby się z każdego dodatkowego etatu.

W poniedziałek po południu dzwonię do Straży Miejskiej z prośbą o interwencję. Na ulicy Fabrycznej leży dwóch, prawdopodobnie pijanych mężczyzn. Jest kilka minut po 16:00. Od dyżurnego na stanowisku monitoringu dowiaduję się, że patrolu nie wyśle, bo go nie ma.

Zazwyczaj strażnicy miejscy dostępni byli co najmniej do 20:00, jednak w sezonie wakacyjnym próżno liczyć na ich interwencję już wczesnym popołudniem.

Komendant Sylwester Bieszczad tłumaczy, że sytuacja spowodowana jest tym, że jego podwładni muszą wybrać zaległe urlopy, a czas na to mają tylko do września.

- Tak nas obligują przepisy - przekonuje szef strażników.

Co za tym idzie, ludzi jest za mało, by obsadzić także zmianę po południu i wieczorem. Komendant wylicza, że obecnie ma do dyspozycji 13,5 etatu. Odejmuje swój, pozostaje mu 12,5 etatu. Jego zdaniem to bardzo niewiele. Zwraca uwagę, że zatrudnienie w straży zbliża się do rekordowo niskiego poziomu, kiedy - jeszcze za czasów burmistrza Edwarda Brzostowskie-



Strażnicy miejscy póki co nie patrolują ulic popołudniami i wieczorem.

go - pracowało w tej formacji zaledwie 10 osób.

- Najwięcej było 19 osób i taka liczba byłaby zadowalająca. Ale oczywiście radzimy sobie tymi siłami, które mamy - wyjaśnia Sylwester Bieszczad.

Mimo że latem można by się spodziewać większej liczby zgłoszeń i związanych z nimi interwencji, Sylwester Bieszczad zapewnia, że miesiące wakacyjne wcale nie należą do najbardziej intensywnych, jeśli chodzi o telefony od mieszkańców potrzebujących pomocy strażników.

- Część ludzi wyjeżdża, w mieście jest mniej młodzieży. To sprawia, że jest spokojniej - przekonuje.

Co zrobić w przypadku, kiedy potrzebujemy interwencji? Komendant zapewnia, że jeśli zadzwonimy do siedziby SM w Ratuszu, obecny na stanowisku monitorowania funkcjonariusz skieruje nas do służb, które w danej sytuacji będą pomocne.

- Albo sam je powiadomi, co zalecam moim podwładnym i sam również tak postępuje - zapewnia szef strażników.

(nan)

Ścisłe chronione gatunki

Nie przeszkadzaj ptakom

Żyją tu gatunki chronione, a teren jest monitorowany i wchodzić nie wolno.

O tym, że w Grabinach gniazdują rzadkie gatunki ptaków można się dowiedzieć z tablic ustawionych w pobliżu skarpy sąsiadującej z mostem kolejowym. Ten teren to miejsce, gdzie żyją objęte ścisłą ochroną gatunkową żółny oraz jaskółki brzegówki. Nad bezpieczeństwem ptaków czuwa Podkarpackie Towarzystwo Ornitologiczne. Opiekunem stanowisk w Grabinach jest Rafał Szerbik, który zwraca uwagę, że występuje tu jeszcze jeden wyjątkowy ptak.

- Podróżniczek, rzadki gatunek drozda - wyjaśnia ornitolog.

Miejsce, gdzie żyją wszystkie wymienione ptaki to teren nieogrodzony, dlatego zdarzały się incydenty niepokojenia skrzydlatych lokatorów. Stąd decyzja o objęciu obszaru, na którym znajdują się stanowiska lęgowe, stałym monitoringiem oraz ustawienia tablic informujących o zakazie wstępu i powodów, z jakich obowiązuje.

- W tym roku nie mieliśmy sygnałów, w poprzednich latach bywało, że dochodziło do niszczenia gniazd. W niektórych przypadkach być może nawet nieświadomie - mówi Rafał Szerbik.



Tablice ostrzegają, by nie niepokoić ptaków.

Na tabliczkach można znaleźć informacje o poszczególnych gatunkach ptaków oraz wytyczne co do zachowania się w tym miejscu i wskazówki co zrobić, jeśli jesteśmy świadkami szkodliwej dla ptaków działalności.

Rafał Szerbik dodaje, że choć teren, należący w przeszłości do prywatnego przedsiębiorcy, jest w zarządzie syndyka, członkowie towarzystwa dbają o niego tak, by ptaki miały tu jak najlepsze warunki do życia. Co roku wykaszają skarpy, by ułatwić im dostęp do gniazd.

(nan)

W podkarpackiej PO iskrzy mocno

Nazwisk nie używają, ale każdy wie o kogo chodzi

Jedna i druga strona zapowiada podjęcie kroków prawnych.

A chodzi o konflikt pomiędzy działaczami Platformy Obywatelskiej. Co ciekawe w żadnym z wpisów z jednej, czy z drugiej strony nie padają nazwiska, ale każdy kto choć trochę interesuje się lokalną polityką doskonale wie o kogo chodzi.

Zaczęło się dawno temu

Julita Widak od lat zajmuje się m.in. medialną obsługą podkarpackich struktur PO. Patrząc na zasięgi postów robi to skutecznie. I właśnie sposób, w jaki prowadzi m.in. konta w mediach społecznościowych miał być powodem konfliktu pomiędzy nią, a wiceprzewodniczącym PO w powiecie dębickim Dominikiem Łazarzem. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie Łazarz miał skrytykować kobietę na jednym ze spotkań działaczy PO. O co konkretnie chodzi? Być może o to, że w tych mediach społecznościowych rzadko pojawia się np. poseł Paweł Poncyljusz, a Dominik Łazarz jest szefem jego biura.

Co jakiś czas w mediach pojawiają się oświadczenia zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Nazwisko Julity Widak pojawia się także na naszym portalu debica24.eu, w sekcji komentarzy. Choć ona zapewnia, że nie ma z tym nic wspólnego.

- Padłam ofiarą oszusta, który podszywa się pod mnie, komentując oraz szargając moje dobre imię. Nigdy nie komentowałam publikacji politycznych dotyczących różnych stron sceny na w/w portalu - napisała 18 czerwca na fejsbuku Julita Widak.

Dodała, że to drugi raz, gdy ta sama osoba podszywa się pod nią w celu osiągnięcia własnych korzy-

Ogłoszenie własne wydawcy



Julita Widak (z lewej) i Dominik Łazarz (z prawej) podczas wizyty m.in. Joanny Kluzik-Rostkowskiej w Dębicy.

ści. Jaka osoba? Nie napisała. Tak samo, jak w kolejnym wpisie dotyczącym - jak to nazwała kobieta - Podkarpackiej Afery Hejterskiej.

- Wczoraj pisałam o moim zawiadomieniu do prokuratury na temat afery hejterskiej, w której pracownik biura poselskiego stoi na czele tej bandy, a na to idą nasze podatki - napisała.

Dodała, że w sprawę zamieszani są pracownicy wielu urzędów.

Julita Widak przekazała mi swój numer telefonu wiedząc w jakiej sprawie chcę z nią rozmawiać, ale ostatecznie nie udało się z nią skontaktować.

Odpowiedział pewnej pani

Tuż po tym, jak w internecie pojawił się wpis Julity Widak, na swoim koncie kilka zdań zamieścił także Dominik Łazarz. Stwierdził,

że pewna pani z Rzeszowa przesadziła.

- Informuję, iż przed chwilą jej ostatnie wpisy (bo lubi kasować) wraz z całą konwersacją zostały notarialnie spisane, a o kolejnych krokach prawnych zdecyduję z moim prawnikiem - dodał.

Czy chodzi o Julitę Widak? Dominik Łazarz nie potwierdza i nie zaprzecza.

- Dopóki ta pani nie użyje mojego nazwiska, to ja nie będę się na ten temat wypowiadał - mówi.

Pytany o to, czy ten konflikt może wpływać na to, jak postrzegana będzie podkarpacka Platforma Obywatelska i czy może to mieć ostatecznie wpływ na wynik wyborczy PO-KO Dominik Łazarz mówi, że nie sądzi, bo to lokalna sprawa.

Grzegorz Król

Taka sytuacja jest po każdej ulewie

Zofia Bernacka zaczyna się martwić już wtedy, kiedy nad Dębicę ciągną czarne chmury.

Tak było również we wtorek 25 lipca. Kiedy po godz. 15:00 rozszał się żywioł, wiedziała już, że tak jak wiele razy wcześniej, będzie musiała ratować rzeczy zgromadzone w garażu przed zalaniem. Zadzwo- niła nawet po straż pożarną, ale kiedy ta wreszcie przyjechała, nie była już potrzebna.

Kobieta ma 72 lata. Opowiada, że życie nigdy jej nie rozpieszczało. Miała różne problemy, mimo to zawsze starała się pomagać innym. Wspomina o tym, jak przygotowywała romskie dzieci do przyjęcia pierwszej komunii, czy też jak opiekowała się innymi. Znajdowała na to czas, mimo że pracowała zawodowo. Była zatrudniona jako kucharz-garmażer w Społem.

Zdrowie nie zawsze jej służyło. Ma za sobą dziewięć operacji, ale nadal daleko jej do dobrej sprawności. Mieszka sama w części budynku przy ul. Rzeszowskiej, dlatego kiedy woda zaczęła przybierać, musiała wyjść i próbować ratować swój dobytek.

- Inni już dawno spali, a ja dalej wylewałam wodę - opowiada o wtorkowej nocy.

I dodaje, że kiedyś nie miała takiego problemu. Bo przed bramą, która prowadzi do jej położonego niżej garażu, było coś na kształt niewielkiego wału. Kiedy został zbudowany chodnik prowadzący do sąsiedniego bloku, wszystko zostało wyrównane.

- Teraz woda spływa z górki od ul. Rzeszowskiej, nie zatrzymuje się na krawężnikach, bo te są zajęzione przez samochody i leci prosto na mój dom - mówi Zofia Bernacka.

Kobieta zapewnia, że szukała pomocy i w Urzędzie Miejskim w Dębicy, i w spółdzielni mieszkaniowej, ale była odsyłana od biura do biura. Tak samo zresztą w ubiegłą środę, kiedy w jej imieniu dzwoniła pani, która pomaga jej robić zakupy. W końcu przyjechali funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy stwierdzili tylko, że nie są w stanie pomóc.

Burmistrz Mariusz Szewczyk odesłał mnie w tej sprawie do pracownika Wydziału Infrastruktury Tomasza Sędlaka. Ten po wysłuchaniu całej historii zapewnił, że ktoś z urzędu odwiedzi panią Zofię i wtedy podejmie decyzję, co można dla niej zrobić.

Przed oddaniem tego numeru do druku nie otrzymałem jednak potwierdzenia od zainteresowanej, że do tej wizyty doszło.

Janusz Grajcar



Zofia Bernacka pokazuje dokąd sięgała woda przy drzwiach garażu.

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

1. Wchodzisz na portal debica24.eu
2. Klikasz w zakładkę Ogłoszenia lub w baner: ogłoszenia drobne na stronie głównej.
3. Klikasz ikonę: Dodaj ogłoszenie
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: zwykłe, wyróżnione, premium
5. Dokonujesz płatności

debica 24

Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu. Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.

Od Zawierzbia pętlą do Straszęcina

Dla rowerów przez gminę

Atrakcyjną turystycznie ścieżkę rowerową chcą wybudować władze gminy Żyraków.

Jazda na rowerze to coraz bardziej popularne hobby, a w gminie Żyraków od lat odbywają się imprezy dla miłośników dwóch kółek. Choćby w ostatnią niedzielę, kiedy to rajd rowerowy zorganizowały gospodynie z KGW w Korzeniowie. Pasjonatem rowerowych wycieczek jest wicewójt Grzegorz Reguła, który nie ukrywa, że bardzo mu zależy, by na terenie gminy powstała trasa rowerowa z prawdziwego zdarzenia.

- Ale nie taka wzdłuż drogi, ale prowadząca przez atrakcyjne miejsca w poszczególnych miejscowościach - wyjaśnia.

Jest przekonany, że szlak rowerowy podniesie walory turystyczne gminy, która w tej materii zbyt wiele do zaoferowania nie ma.

W opracowaniu jest projekt trasy. Będzie się ona zaczynać na wałach w Zawierzbiu.

- Dziś właśnie rozmawiałem z Wodami Polskimi o możliwości poprowadzenia drogi wałami, bo na to konieczne jest specjalne zezwolenie - mówi Reguła.

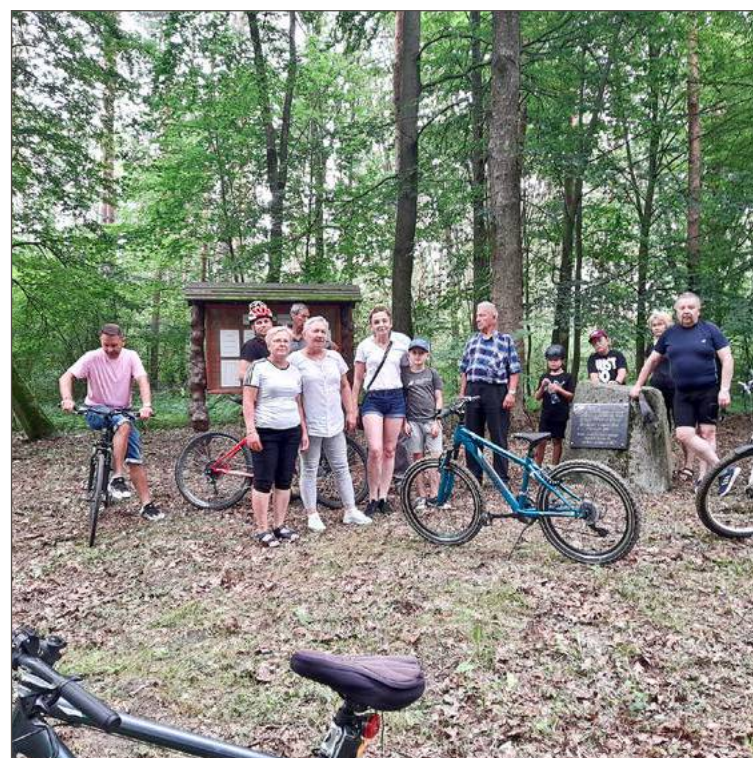
Z Zawierzbia szlak prowadził będzie do Żyrakowa i dalej przez Wolę Żyrakowską, Bobrową, Korzeniów, Nagoszyn, Zasów, Wiwórkę aż do Straszęcina.

W ten sposób powstanie pętla wokół całej gminy. Na razie nie wiadomo dokładnie, jaką będzie miała długość. Wszystko zależy od jej ostatecznego przebiegu, a to z kolei uwarunkowane jest kwestią własności terenów, przez które zostanie przeprowadzona.

- 2/3 przebiegać będzie przez obszary należące do gminy, w przypadku reszty trzeba się będzie dogadać z właścicielami co do wykupu - mówi wicewójt.

Przedsięwzięcie jest na wstępnym etapie, a czas jego realizacji może zająć nawet kilka lat. W planach jest asfaltowa droga o szerokości maksimum 2 metrów i dystansie, który nie przekroczy 25 km. Inwestycja dofinansowana będzie z dotacji.

(nan)



W ostatnią niedzielę rajd wyjechał z Korzeniowa.

W sumie na doposażenie jednostek wydadzą prawie 50 tys. zł

Cztery jednostki OSP z gminy Dębica dostały dofinansowanie na zakup sprzętu.

Wśród beneficjentów ogólnopolskiego programu dofinansowania służb ratowniczych znalazły się: OSP Nagawczyzna, do jednostki trafi kwota 12 150 zł, OSP Pustków - 11 000 zł, OSP Zawada - 11 000 zł oraz OSP Braciejowa 12 150 zł.

Łącznie jednostki z gminy Dębica będą mogły wydać na doposażenie 46 300 zł. Za te pieniądze kupią sprzęt wykorzystywany w akcjach

Ogłoszenie

ratowniczych: likwidacji skutków katastrof naturalnych, ekstremalnych zjawisk atmosferycznych lub awarii technicznych, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu osób, mieniu albo środowisku naturalnemu.

W gminie Dębica działa 13 jednostek ochotniczej straży pożarnej. Ich członkowie odgrywają ważną rolę nie tylko jako strażnicy bezpieczeństwa mieszkańców, ale również jako organizatorzy i aktywni uczestnicy życia społecznego w swoich miejscowościach.

(nan)



Pieniądze trafią m.in. do jednostki w Nagawczyźnie (fot).

OSP Nagawczyzna

Rywalizacja i zabawa

Sztabkę wzięła Brzeźnica

I główną nagrodę przewidzianą w Mistrzostwach Płukania Złota w Gumniskach.

A ta była nie byle jaka, bo poza symboliczną złotą sztabką, sołectwo wywalczyło 8 tys. zł. Na podium stanęła także drużyna sołectwa Podgrodzie zgarniając drugą nagrodę w wysokości 5 tys. zł, trzecia i 3 tys. zł przypadła gospodarzom, czyli sołectwu Gumniska.

Nagrody dla indywidualnych uczestników mistrzostw, wśród

których nie brakowało całych rodzin, ufundowała tradycyjnie już Firma Jubilerska Górecki.

Zawody w płukaniu złota przeprowadzili profesjonalści z Polskiego Bractwa Płukaczy Złota w Złotoryi. Impreza, która do kalendarza wydarzeń w gminie Dębica powróciła po trzech latach przerwy, zgromadziła tłumy spragnionych rozrywki. Były atrakcje dla dzieci, pokazy konne rancza Huculek, koncert zespołu Lachersi i zabawa taneczna z zespołem Quatro.

(nan)



Każdy mógł spróbować sił w sztuce płukania złota.



Klimat Dzikiego zachodu wprowadzali kowboje i Indianie.

LERG®
PRODUCENT ŻYWIC SYNTETYCZNYCH

TU JESTEŚMY

DOŁĄCZ DO NAS!
www.lerg.pl

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SVOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

Jak każdy mieszkaniec chce dobrego dojazdu do domu

Walki z kamieniami ma już dość

Droga, którą dojeżdża do domu Jacek Główka, od lat czeka na asfaltowanie.

Mieszkaniec Łęk Dolnych podkreśla, że przejazd nią jest bardzo uciążliwy niezależnie od pory roku. A on codziennie musi dojechać do pracy. Problem z dojazdem do jego domu mają kurierzy i listonosze, zdarzają się też opóźnienia w odbiorze śmieci.

- Wszystko przez złe utwardzenie nawierzchni. Problem z dojazdem mają nawet samochody dostawcze, przez co nie można dowieźć opału - zauważa Jacek Główka.

Budowę domu rozpoczął w 2012 roku, wprowadził się do niego z rodziną cztery lata później. Cały czas przypomina się w Urzędzie Miejskim w Pilźnie i prosi o to, by władze uwzględniły 750-metrowy odcinek w harmonogramie prac. Tłumaczy, że zajmowanie się nim tak jak dotychczas, też samorząd sporo kosztuje.

- A ten kamień i tak po każdej większej ulewie ląduje w rowach lub spływa w dół, kiedy woda robi koryta - zauważa.

Kiedy w ubiegły czwartek jadę do niego przejazd wąską drogą zagradza mi koparka. Jej operator wyrównuje nawierzchnię, która



Pieniądze na takie poprawianie nawierzchni są zdaniem Jacka Głównki wyrzucone w błoto i to dosłownie.

po wtorkowej ulewie cała była w brzdach. Jacek Główka zauważa, że gdyby przyjechał do niego dzień wcześniej, miałby problem z dojazdem.

Razem przemierzamy cały niewyafaltowany odcinek, a on opowiada mi, że od lat droga równana jest właśnie w ten sposób. Gmina

zamawia kamień, pakuje się go na ciężarówkę, ta przyjeżdża, wysypuje go i nawet nie ma go kto wyrównać czy ubić. Najczęściej robi to jego dalszy sąsiad, który ma odpowiedni sprzęt.

- Ale czy tak to powinno być, przecież to jest droga gmina? - zastanawia się.

Kiedy pytam go, do ilu gospodarstw można ją dojechać, w liczeniu dochodzi do czternastu. Nie wszystkie są przy głównym szlaku, do niektórych trzeba odjechać jeszcze trochę w bok. I tam też pewnie kiedyś przydałoby się utwardzenie, ale od czegoś trzeba by było zawsze zacząć.

Najgorzej jest na dole przy zakręcie, tam woda spływająca z góry robi największe wyrwy. Koło jego domu też nie jest najlepiej. Rów, którym odpływa woda, jest cały zamulony. Po każdej większej burzy musi go oczyścić.

Zdaniem Jacka Głównki takie ciągłe poprawianie nawierzchni kosztuje gminę więcej niż wydalaby raz na jej utwardzenie. Ale z tym nie zgadza się wiceburmistrz Krzysztof Krawiec. Wylicza, że rocznie samorząd wydaje na ten cel 5-10 tys. zł, a wyafaltowanie całego odcinka kosztowałoby obecnie ponad 700 tys. zł.

- Jeśli tylko zdobędziemy dotację na tę drogę, na pewno się nią zajmujemy - zapewnia.

Krzysztof Krawiec podkreśla, że w pierwszej kolejności robione są te odcinki, przy których zabudowa nie jest tak rozproszona, jak w tej części Łęk Dolnych. Przekonuje też, że obecny sposób utwardzania kłótnie jest zdecydowanie bardziej efektywny niż wcześniejszy, kiedy na trakt wysypywany były otoczaki rzeczne.

Jacek Główka nie zamierza się poddawać, będzie nadal chodził do urzędu i prosił. Zapewnia, że po zrobieniu dobrej drogi gmina zyska kolejnych mieszkańców, którzy będą chcieli budować tu domy.

Janusz Grajcar

Wyróżnienie dla proboszcza parafii w Czarnej

Ks. Marcin Krępa odebrał medal Bonum Operanti przyznany przez kapitułę z Brzeska.

Proboszcz wspólnoty Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Czarnej został zaproszony na uroczystości odpustowe w sanktuarium św. Jakuba w Brzesku. Po mszy św. wręczone zostały medale Bonum Operanti, które Kapituła Medalu św. Jakuba przyznaje osobom i instytucjom promującym brzeskie sanktuarium oraz ideę pielgrzymowania w duchu Camino de Santiago.

Każde takie odznaczenie jest numerowane, a ks. Marcin Krępa otrzymał to z nr. 59. W uzasadnieniu przyznający napisali, że to wyróżnienie proboszczowi z Czarnej należy się za szerzenie kultu św. Jakuba, długoletnią posługę rzecznika prasowego i kierownika trasy Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej na Jasną Górę.

Ogłoszenie własne wydawcy



Ks. Marcin Krępa gospodarzem w Czarnej jest od roku.

Wspomnieli również o pełnionych przez niego funkcjach dyrektora diecezjalnego ośrodka rekolekcyjnego w Ciężkowicach oraz kapelana strażaków i wojsk obrony terytorialnej. Podkreślili

przy tym, że ks. Marcin Krępa jest wytrwałym caminowiczem, czyli pielgrzymem, a także wiernym przyjacielem sanktuarium św. Jakuba w Brzesku.

JAG

Stacja pogotowia się przenosi

Od września w Pilźnie

To będzie ważna zmiana na mapie rozmieszczenia zespołów ratownictwa medycznego.

Jedna z karetek pogotowia ratunkowego od 1 kwietnia 2008 roku stacjonuje w Strzegocicach. Takie rozwiązanie miało na celu skrócenie drogi dojazdu do pacjentów w południowej części powiatu. Wtedy jeszcze ambulansy podlegały pod Szpital Powiatowy w Dębicy.

Teraz za organizację ich pracy odpowiada Wydział Ratownictwa Medycznego i Powiadamiania Ratunkowego w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. Do władz gminy Pilzno zwrócił się o możliwość przeniesienia stacji bliżej miasteczka.

- Zaproponowaliśmy im budynek, który kiedyś kupiliśmy od PGNiG w pobliżu drogi krajowej 73 - mówi wiceburmistrz Krzysztof Krawiec.

Ta lokalizacja została zaakceptowana, tym bardziej że samorząd wziął na siebie również koszty modernizacji. Budynek był bowiem do tej pory użytkowany głównie jako magazyn.

Obecnie przy ul. Bujnowskiego 33 wymieniana jest stolarka okienna i drzwiowa, modernizowane są instalacje centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjna i elektryczna, remontowane pomieszczenia socjalne i łazienki. Na zewnątrz zaś dach, instalacja odgromowa i schody. Wszystko po to, by 15 września mogli się tu wprowadzić ratownicy.

Władze gminy chcą również, by przy ul. Bujnowskiego w przyszłości mieściła się remiza OSP. Wtedy wszystkie służby ratownicze, bo policja już tu jest, byłyby w niemal jednym miejscu. Strażacy przeniosą się tu jednak najprawdopodobniej dopiero po wybudowaniu nowej obwodnicy Pilzna.

JAG

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Na kolejny piknik zapraszają za rok

Były pierogi ukraińskie i z kapustą

Radny z Jodłowej pierogi zjadł najszybciej i obronił wywalczone w ubiegłym roku miejsce.

To był dziewiąty piknik rodzinny w Nawsiu Brzosteckim, ale drugi raz odbywał się on w ramach Święta Pierogów. Choć pogoda uniemożliwiła rozpoczęcie imprezy punktualnie, to nie przeszkodziło to nikomu w wyśmienitej zabawie. Dla dzieci przygotowano szereg atrakcji, takich jak dmuchana zjeżdżalnia, a także zajęcia z animatorami. Wzięli oni również udział w slalomie z jajkiem na warzesze, czyli drewnianej łyżce.

Ale prawdziwe emocje były dopiero przed nami, bo wielkimi krokami zbliżały się zawody w jedzeniu pierogów na czas w dwóch kategoriach. Wśród samorządowców rywalizowali: radni Rady Powiatu Andrzej Witek, Daniel Wójcik oraz Mateusz Domaradzki, a także radny Rady Gminy w Jodłowej Paweł Ciszczon. Ten

ostatni w ubiegłym roku był najlepszy. Zjadł osiem pierogów w 17 sekund. W tym roku pierogów było mniej, bo sześć, ale za to były większe. Ich zjedzenie radnemu zajęło 31 sekund. To wystarczyło, by wygrać. Wśród mieszkańców najszybciej poradził sobie Kacper Kopeć. Z kolei panie rywalizowały w lepieniu pierogów na czas. W ciągu pięciu minut najwięcej ulepiła ich Justyna Sudół (31).

Później przyszła pora m.in. na przeciąganie liny. Liny, która zresztą nie wytrzymała, a wszyscy uczestnicy runęli na ziemię niczym rażeni piorunem.

Na koniec odbyła się zabawa taneczna z zespołem Bel Canto, która na parkiet przyciągnęła wielu mieszkańców Nawsia Brzosteckiego i nie tylko.

Grzegorz Król



Panie miały pięć minut na ulepienie pierogów. Najlepiej poradziła sobie z tym Justyna Sudół (z prawej).



Na dzieci czekały animatorki, które przygotowały dla nich gry i zabawy.



Troszkę starsi rywalizowali z jajkiem na drewnianej łyżce.



Jedzenie pierogów na czas ponownie wygrał Paweł Ciszczon (z lewej).

Roboty zakończą się w listopadzie

Umowa na przebudowę podpisana

316 tysięcy złotych kosztowała będzie przebudowa boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 3 w Jodłowej-Wisowej.

Umowa na realizację zadania została już podpisana, a prace mają ruszyć w połowie sierpnia.

- Przetarg wygrała firma G-Krusz z Góry Motycznej, ta sama, która buduje boisko przy szkole w Dębowej - informuje wójt gminy Jodłowa Jan Janiga.

Roboty potrwać trzy miesiące. Boisko pozostanie trawiaste. Przy szkole firma G-Krusz ma również obowiązek zamontować infrastrukturę towarzyszącą, taką jak piłkochwyty, czy trybuny. Wyko-

nane zostanie też nowe ogrodzenie obiektu.

Prace trwają również we wspomnianej Dębowej. Tyle tylko, że tam boisko powstanie od podstaw, a wielofunkcyjny obiekt do gry w piłkę nożną, koszykówkę oraz piłkę siatkową będzie miał nawierzchnię poliuretanową.

- Z tego co rozmawiałem z wykonawcą, to są na półmetku robót. To co najgorsze, czyli prace w ziemi, mają już za sobą. Zostało tam jeszcze jedno odwodnienie - mówił

w poniedziałek 31 lipca wójt gminy Jodłowa.

W tym przypadku wykonawca musi ukończyć zadanie pod koniec września. Wszystko jednak wskazuje na to, że być może boisko uruchomione zostanie wcześniej.

- Jak pogoda pozwoli, to będzie można z niego korzystać już na początku września - dodaje wójt.

Pierwotnie planowano, że zadanie pochłonie 972 tys. zł, ale ostatecznie realizacja kosztować będzie 619,5 tys. zł. Boisko powstanie na działce, którą przed dwoma laty odkupiła gmina od osoby prywatnej.

rar

Nawsie Brzostek i Jodłowa na podium

Strażacy z Brzostku i Jodłowej rywalizowali podczas zawodów sportowo-pożarniczych.

Ze względu na małą liczbę jednostek w gminie Jodłowa zawody ponownie zostały połączone. Ale klasyfikacja prowadzona była oddzielnie dla obu gmin.

Wśród drużyn męskich z gminy Brzostek najlepiej zaprezentowali się druhowie z Nawsia Brzostckiego. Drugie miejsce wywalczyli ochotnicy z Grudnej Górnej, a na trzecim miejscu uplasowali się ci z Grudnej Dolnej.

W kategorii pań wygrały drużyny z Nawsia Brzostckiego, które co prawda nie miały konkurencji, ale to sprawia, że należą się im dodatkowe brawa za to, że się zmotywowały i że się im chciało.

W kategorii jednostek z gminy Jodłowa wystartowały tylko dwa zespoły miejskie. Lepiej w konkurencjach strażackich spisali się druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jodłowej. Drugie miejsce zajęli ci z Dzwonowej.

Rywalizacja przeprowadzona została na stadionie w Siedliskach Bogusz.

rar

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Wielki Odpust w Sanktuarium Matki Bożej Przeczyckiej

Suma odprawiona zostanie 15 sierpnia o godz. 11:00

Wniebowzięta Matko Kościoła - wstawiaj się za nami.

To hasło przewodnie odpustu w Sanktuarium Matki Bożej Wniebowziętej w Przeczycy, który rozpocznie się w niedzielę 13 sierpnia i potrwa przez cały tydzień.

- Niech każdy z nas, cieszących się z tego, że żyjemy w miejscu gdzie króluje Przeczycka Pani, ma świadomość, że nasz wkład w przeżywanie święta Jej imienin, jest powodem do dumy ale też przypomni nam, że Matka Boża Przeczycka była i będzie opiekunką na drogach naszego życia - apeluje proboszcz ks. Edward Janikowski.

Obchody odpustowe będą rozpoczynać się każdego dnia o godz. 6:30 odśpiewaniem Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. O godz. 9:30 odmawiana będzie modlitwa różańcowa, po południu zaś o godz. 17:30 Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Plan na poszczególne dni:

Niedziela, 13 sierpnia - Dzień Czcieli Matki Bożej Przeczyckiej
7:00, 9:00, 11:00, 16:00 - msze św. z kazaniem ogólnym

Poniedziałek, 14 sierpnia - Dzień Rycerstwa Niepokalaney, Róż Różańcowych i Misji Świętych



Do udziału w odpuscie zaprasza ks. Edward Janikowski, proboszcz parafii w Przeczycy. (fot. FB/Sanktuarium Matki Bożej Wniebowziętej w Przeczycy)

7:00, 10:00 - msze św. dla Róż Różańcowych i w intencji misji świętych

18:00 - msza św. dla Rycerstwa Niepokalaney, adoracja, Droga Krzyżowa

21:00 - Apel Jasnogórski

Wtorek, 15 sierpnia - Centralna Uroczystość Odpustowa

7:00, 9:00, 16:00 - msze św. z kazaniem ogólnym

11:00 - Suma odpustowa - poświęcenie ziół i wieńców żniwnych

Środa, 16 sierpnia - Dzień modlitw za Ojczyznę
7:00 - msza św. w intencji osób żyjących na emigracji oraz uchodźców wojennych z Ukrainy

10:00 - msza św. dla nauczycieli i wychowawców

18:00 - msza św. dla straży pożarnych i służb mundurowych

Czwartek, 17 sierpnia - Dzień modlitw o powołania

7:00 - msza św. z kazaniem ogólnym

10:00 - msza św. dla Liturgicznej Służby Ołtarza i Dziewczęcej Służby Maryjnej

17:30 - modlitwa uwielbienia

18:00 - msza św. dla młodzieży. Modlitwa ze Wspólnotą modlitwy o powołania i za powołanych do służby Bożej

19:00-19:30 - modlitwa uwielbienia

Piątek, 18 sierpnia - Dzień dziękczynienia za zebrane plony

7:00, 10:00 - msze św. dla rolników, pszczelarzy i ludzi pracy

18:00 - msza św. za zmarłych, procesja różańcowa na cmentarz

Sobota, 19 sierpnia - Dzień Chorych

7:00, 10:00, 16:00, 18:00 - msze św. dla chorych i starszych, sakrament namaszczenia

Niedziela, 20 sierpnia - Dzień Rodziny

7:00, 9:00, 11:00, 16:00 - msze św. z błogosławieństwem dzieci i rodziców

14:00 - msza św. dla motocyklistów z błogosławieństwem kierowców i pojazdów

JAG

KRONIKA

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE

Nabożeństwo w Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej rozpocznie się w sobotę 5 sierpnia o godz. 15:00. Rozważania części chwałebnej różańca świętego poprowadzi ks. Szczepan Czyżycki, wikariusz parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy. Jak mówi kustosz ks. Józef Książek jedną z tajemnic chwalebnych jest Wniebowzięcie NMP, które obchodzimy 15 sierpnia. Podkreśla, że warto się wpatrzeć w Matkę Bożą i jej śladem podążać do nieba.

ZŁOTY JUBILEUSZ PARAFII

W święto Matki Bożej Anielskiej w środę 2 sierpnia na uroczystość odpustową połączoną z jubileuszem 50-lecia tej wspólnoty zaprasza parafia MBA w Dębicy. Sumie odpustowej o godz. 18:00 będzie przewodniczył ordynariusz Diecezji Tarnowskiej biskup Andrzej Jeż. Na zakończenie uroczystości w obecności biskupa, w imieniu wszystkich parafian, przedstawiciele Rady Duszpasterskiej złożą Matce Bożej wotum wdzięczności za 50 lat istnienia parafii.

PIELGRZYMKA RZESZOWSKA

W piątek 4 sierpnia wyruszy 46. Rzeszowska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. W tym roku hasłem przewodnim są słowa Matko Kościoła, prowadź! Pielgrzymowanie będzie mieć formę tradycyjną, sztafetową lub duchową. Na rozpoczęcie zostanie odprawiona msza św. o godz. 6:30 przy kościele farnym w Rzeszowie. Codzienne relacje z trasy na antenie Radia Via. W pielgrzymce idą wierni z parafii w Brzostku i Januszkowicach.

Tydzień w diecezjach rozpoczęli wizytą w sanktuarium w Fatimie

Pielgrzymi z Dębicy przez dwa tygodnie uczestniczą w Światowych Dniach Młodzieży.

Po wylądowaniu w Lizbonie noc spędzili na lotnisku. Pierwszego dnia, w oczekiwaniu na oficjalne rozpoczęcie SDM, pojechali do Fatimy. Zwiedzali, modlili się, zaczęli też poznawać młodych z innych krajów, m. in. z Francji i Brazylii.

Tydzień w diecezjach Portugalii, który poprzedza ten główny, w czasie którego spotkają się z papieżem Franciszkiem spędzają w oddalonej o 200 km od Lizbony Coimbrze. Miasto to było do 1255 roku stolicą Portugalii.

To właśnie tam młodzież z Dębicy nawiązuje znajomości z rówieśnikami z niemalże całego świata. Wspólnie poznają lokalną kulturę i historię. Odwiedzają zabytkowe kościoły i inne ciekawe miejsca. Podczas jednej z takich wypraw dowiedzieli się, gdzie i kiedy powstał najstarszy uniwersytet w Portugalii. W 1290 roku oczywiście w Coimbrze.



Młodzi z Coimbrzy wyjadą, ale zostanie po nich pomalowany murek.

Będąc w tym kraju nie mogli nie pójść na koncert fado. Ta muzyka wywodzi się z biednych dzielnic portowych miast Portugalii, przede wszystkim tych lizbońskich. Powstała w XIX wieku, a tematycznie nawiązuje do miłości, często niespełnionej i tragicznej. Nie brakuje w niej także elementów bardziej pozytywnych. Często opowiada

o życiu codziennym lub o historiach prostych ludzi.

Podczas tygodnia w diecezjach młodzieży muszą znaleźć również czas na pracę. To element obowiązkowy. Za ciepłe przyjęcie w Coimbrze, odwiedzając się malując mur wokół miejsca, gdzie mają zapewnione noclegi.

JAG

Piknik u sióstr w poniedziałek

Na cześć patrona

W sobotę 29 lipca służebniczki dębickie rozpoczęły nowennę przed ważnym świętem.

Liturgiczne wspomnienie ich patrona bł. Edmunda Bojanowskiego przypada 7 sierpnia. Z tej okazji zapraszają mieszkańców Dębicy do wspólnego świętowania. Proponują udział w wielopokoleniowym spotkaniu.

Ogłoszenie

Obchody rozpoczną się mszą św. o godz. 15:00 w kościele klasztornej przy ul. Krakowskiej 15. Po niej wszyscy spotkają się w ogrodzie. Piknik odbywał się będzie pod hasłem Starsi ludzie wiedzą, niech nam opowiedzą. Będą zabawy stare i nowe z wodzirejem, gry plenerowe z nagrodami, prezentacja foteli rekondycyjnych, smaczna zupa, lody i słodkości.

JAG

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

Lek. Krzysztofa Grabca

Wyraży głębokiego żalu i słowa wsparcia w tych trudnych chwilach

Rodzinie

składają

Dyrekcja i Pracownicy

Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

Dzień kabrioletu 5 sierpnia

To więcej niż samochód - to wolność, beztroska i nieustanna przygoda

W kabrioletach zakochali się jako dzieci. Po latach spełnili marzenia.

Najpierw Jerzy Żurek rzucił palenie. A palił naprawdę sporo, dziennie dobijał do dwóch paczek. Szybko wpadł na pomysł, jak spżytkować zaoszczędzone na rozstaniu z nałogiem pieniądze.

- Postanowiłem kupić kabriolet. To było moje marzenie jeszcze z dzieciństwa - mówi mieszkaniec Dębicy.

Wybór padł na szwedzkiego saabę z 2006 roku i dla pana Jerzego był to strzał w dziesiątkę. Auto jest nie tylko ładne, ale w pewien sposób też kultowe, bo nie ma go już w produkcji. Przypadło do gustu całej rodzinie.

- To jest bardzo przyjemne, wiatr we włosach, słońce - mówi Ewa Żurek.

Ale od razu zastrzegą, że kabriolet jest oczkiem w głowie męża. Co nie znaczy, że i ona nie lubi się przejechać saabem bez dachu.

- Najwięcej i tak korzystają dzieci - śmieje się pan Jerzy.



Agnieszka i Grzegorz Boro uwielbiają wakacyjne wypady swoją dwuosobową miatą. Fot. G. Boro.

Auto jest w rodzinie od 4 lat, ale nie wygląda na to, by miało się zużyć. Jerzy Żurek podkreśla, że jazda kabrioletem to zupełnie inny rodzaj podróży, niż w aucie z dachem.

- Kontakt z przyrodą, widoki, zwłaszcza jeśli jest się pasażerem. No i do tego kierowcy saabów zawsze się pozdrawiają na trasie - mówi.

Reklama

Od dzieciństwa o kabrioletcie marzył także Grzegorz Boro ze Straszęcina. W niepozornej, choć bardzo urodziwej, mazdzie mx5, znanej wśród samochodziarzy jako

miata, z żoną Agnieszką zakochali się od pierwszej podróży w Bieszczady. To niesamowite, ile może pomieścić ten niewielki dwuosobowy roadster.

- Namiot 3-osobowy, materace, śpiwory, 2 fotele turystyczne, zadaszanie, buty i ubranie do trekkingu - wymienia pan Grzegorz.

W dalsze trasy zabierają zawsze stylową walizkę - zamocowaną z tyłu na bagażniku jest dopełnieniem designu romantycznej eskapady we dwoje.

- To jest inne postrzeganie świata, czuć zapachy, w nocy widzisz gwiazdy nad głową - mówi właściciel mazdy.

Na pytanie o to, co fajnego jest w jeździe autem bez dachu, równie entuzjastycznie odpowiada jego żona.

- Wszystko jest fajne! Powietrze, wiatr, słońce i te krajobrazy na wyciągnięcie ręki - opowiada.

Sama równie często, co mąż zasiada za kierownicą mazdy, ale najczęściej jeżdżą nią razem - w sezonie nawet do pracy. Bo na kabriolet zawsze jest dobry czas, nawet jak trochę pada deszcz.

GaM

Ogłoszenie własne wydawcy

Czeka nas mokry początek sierpnia

Na początku sierpnia pogoda nie będzie nas rozpieszczać. Jaka aura na resztę wakacji?

Postanowiliśmy o to zapytać Mateusza Lewartowskiego. Na co dzień lekarz neurolog w dębickim szpitalu, po dyżurach oddaje się swojej pasji, którą jest obserwacja burz i przewidywanie lokalnej pogody. Prognozami, które zazwyczaj się sprawdzają, dzieli się na swoim facebookowym profilu: Stormymovies - Mateusz Lewartowski.

Oto jego prognoza na resztę wakacji: tegoroczny lipiec był nieco cieplejszy od średniej wieloletniej, często występowały też opady. Pierwszy tydzień sierpnia przyniesie umiarkowane temperatury - około 22-26 st. C, praktycznie codziennie może pojawić się deszcz, nad Polską przechodzić będą kolejne fronty atmosferyczne. Opady będą miejscami intensywnie, ale przeważnie krótkotrwałe. Istnieje szansa na powrót upału, ale prawdopodobnie tylko na jeden lub dwa dni.

W drugim tygodniu miesiąca spodziewane są jeszcze niższe temperatury (około 20 st. C), przy sporej ilości opadów, silniejszym zachodnim wietrze i typowej niższej pogodzie. Nie ma, niestety,



Prognozy Mateusza Lewartowskiego zwykle są trafione.

szans na dłuższy okres bez deszczu. Poprawę przyniesie prawdopodobnie połowa miesiąca - po 15 sierpnia można oczekiwać bardziej wakacyjnych temperatur (25-30 st. C), w trzeciej dekadzie miesiąca najpewniej wrócą upały, będzie to kilkudniowa fala. Większość dni zapowiada się słonecznych, ale pojawiać się będą burze, które znowu będą groźne, także z gradem, zwłaszcza podczas przechodzenia frontów. W dalszej perspektywie istnieje duża szansa na bardzo ciepły i słoneczny początek września. (nan)

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję Dyrektorowi Szpitala Powiatowego w Dębicy Panu Przemysławowi Wojtysowi oraz całemu personelowi medycznemu Oddziału Chirurgii Ogólnej: ordynatorowi Panu Andrzejowi Stawickiemu oraz lekarzom: Panom; Wiesławowi Mendiya, Ryszardowi Pazdanowi i Stanisławowi Placie za szczęśliwie przeprowadzony zabieg operacyjny, profesjonalną opiekę medyczną, życzliwą postawę i szczerą empatię.

Serdeczne podziękowania kieruję też dla siostry oddziałowej Pani Danuty Papiernik i wszystkich pań pielęgniarek za to, że były zawsze pomocne, uprzejme i z największą starannością niosły cenną dla mnie pomoc.

Dziękując życzę satysfakcji płynącej z pracy zawodowej.

Z wyrazami wdzięczności
pacjent Wiesław z Kozłowa

Możesz kupić
**Obserwatora
Lokalnego**
przez Internet:

www.egazety.pl

www.eprasa.pl



PCLOGISTIC

POSZUKUJEMY KIEROWCÓW

C+E - system 3/1

Holandia/Belgia - Obsługa terminali intermodalnych - zestaw na wyłączność.

Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E (finansujemy ADR).

Obsługa terminala intermodalnego - praca na miejscu.

Transport kontenerów. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

C+E (finansujemy ADR).

Praca cała EU.

Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

Do Bielów trafiła przez Lublin i Kraków z Zagórzan

Kiedy szyje wycisza się i uspokaja. Bo ta praca to jej pasja

Szyte przez Joannę Grabek dekoracyjne poduszki, obrusy i bieżniki trafiają do Francji.

Artystka od kilku lat współpracuje z projektantką z tego kraju, dostaje od niej wzory i tworzy niepowtarzalne rękodzieła. Kiedy są gotowe, pakuje je i wysyła. A te z Francji lecą dalej, nawet do USA.

Nożyczki przed nią chowali

Joanna Grabek pochodzi z Zagórzan koło Gorlic. Obecnie mieszka w Bielowach, a od 2019 roku jest członkinią Koła Gospodyń Wiejskich. Choć skończyła ochronę środowiska w Lublinie, nigdy nie pracowała w zawodzie związanym z wykształceniem. Nie pozwalała na to jej artystyczna dusza.

Od dziecka chciała upiększać rzeczywistość. Jako czterolatka nie zdawała sobie jednak jeszcze sprawy z tego, że kiedy wytnie nożyczkami dziurę w jakimś ubraniu, to efekt piękny będzie tylko jej zdaniem. Mama opowiadała jej później, jak musiała chować przed nią nożyczki.

Oddała je, kiedy Asia była już starsza i zaczęła szyć dla lalek. Jeszcze nie na maszynie, bo do tej dostęp miała tylko mama, ale ręcznie. Spod jej ręki wychodziły sukienki i torebki, które robiła ze skrawków pościeli i firanek. Szybko nauczyła się też robić na drutach i lalki dostawały sweterki z włóczki.

Artystyczny rozwój zastopowały szkoła średnia i studia, kiedy

bardziej skupiała się na nauce. Po obronie pracy magisterskiej rozpoczęła nowy etap, którym było tworzenie biżuterii.

- Mieszkałam wtedy w Krakowie, miałam dostęp do hurtowni, w których kupowałam koraliki i inne potrzebne rzeczy - opowiada.

Filc lubi najbardziej

Ale to była chwilowa pasja. Na świat przyszły dzieci i znów było w jej życiu coś ważniejszego. Dopiero kiedy nieco podrosły wróciła do szycia, ale nie sukienek, bo tego raczej nie czuje. Szyła poduszki, zabawki dla dzieci w kształcie sów, myszek, baranków, dinozaurów i innych zwierząt.

Lubiła to coraz bardziej, takie zajęcie sprawiało jej przyjemność i uspokajało ją. Spod prowadzonej jej ręki igły zaczęły wychodzić coraz wymyślniejsze rzeczy. Takie jak chociażby książeczki sensoryczne. Na każdej stronie na dziecko czeka w nich jakieś zadanie, np. przeprowadzenie tasemki przez pętelki.

Podobnie zresztą jak w kostkach manipulacyjnych, które tworzyła dla tych najmłodszych. Na każdej ścianie jest coś, z czym można poeksperymentować.

Najbardziej jednak lubi szyć z filcu. To materiał, który się nie strzępi, kiedy się go wycina. Jego kawałki można bardzo wygodnie łączyć ze



To tylko niewielka część dzieł, które wyszły spod ręki Joanny Grabek.

sobą, jest wdzięczny w obróbce. Może z niego zrobić ramkę na zdjęcie, naszyjnik, obrazek albo torebkę. Ale też tak bardzo nietypowe rzeczy, jak garnek, zestaw sałatek czy ognisko z polanami.

Nietypowe zamówienie

Kiedy jeszcze prowadziła działalność, zadzwonił do niej klient i poprosił o uszycie poduszki w kształcie serca, którą podtrzymałyby lalki przedstawiają-

ce jego rodziców. Na serce naszyć miała kolejnych szesnastu figurek, które symbolizować miały ich dzieci z małżonkami i wnukami.

- To miał być prezent na 50. rocznicę ślubu. I choć nie miałam ich zdjęć, tylko na podstawie wskazówek, kto ma jakie włosy, robiłam, wszyscy się rozpoznali - opowiada zadowolona z tamtego dzieła Joanna Grabek.

W pracy ogranicza ją tylko jej wyobraźnia, chęci też jej nie brakuje.

Nowych pomysłów szuka w internecie. Obecnie przygotowuje kolekcję toreb na zakupy. Każda z nich jest inna i niepowtarzalna, a dodatkowo wyposażona w przypiętą do niej mniejszą kieszonkę, do której można włożyć portfel. To takie zabezpieczenie przed złodziejami.

- Tylko, żeby doba była jeszcze dłuższa, bo nieraz na wykorzystanie wszystkich inspiracji brakuje mi czasu - mówi.

Janusz Grajcar

Leśnik ze Stasiówki zawojował TVP

Andrzej Trzeciak był bohaterem odcinka programu z cyklu Leśne pasje.

Leśnik i przyrodnik, z zamiłowania znawca owadów i grzybów opowiadał o sobie i swoich pasjach w programie wyemitowanym w regionalnym paśmie TVP. W odcinku wystąpiła także jego żona Jadwiga, wspólnie zachęcali do skosztowania roślinnej naturalnej kuchni, gotując na planie zupę z pokrzyw.

Leśnik bez ogródek mówi, że tremy nie miał, bo tyle razy występował przed kamerami lokalnych mediów, że przywykł do oka obiektywu. Przypomina także, że udział w programie bardzo mu się podobał, choć podczas produkcji nie zabrakło niespodzianek.

- Szokiem dla mnie było, że zrobienie 15 minut materiału to dwa dni pracy na planie, a później sztabu ludzi przy obrabianiu tego - mówi Andrzej Trzeciak.



Przed kamerą Andrzej Trzeciak tremy nie czuje.

W nagraniu udział wzięli także uczniowie ze szkoły w Stobiernej oraz seniorzy z placówki w Kochanowce, z którymi leśnik współpracował już wcześniej, odwiedzając ich z wykładami.

(nan)



HAND BUD

BUDUJEMY DLA NAJWIĘKSZYCH

SZUKASZ PRACY?



ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ I DOŁĄCZ DO ZESPOŁU

14 6815740

Zatrudnimy pracowników na stanowiskach:

➤ **PRACOWNIK BUDOWLANY**

➤ **HYDRAULIK**

KONTAKT:

39-200 Dębica, ul. Puszkina 9

✉ handbud@handbud.com.pl

🌐 www.handbud.com.pl

Strażacki piknik w Grabinach

Bawili się druhowie i całe rodziny; wóz bojowy już przekazany

Ten stary poszedł na złom. Mercedes atego posłużny jeszcze długo, ważne, że ma zbiorniki na wodę i pianę.

Stanisław Baranowski jest już na strażackiej emeryturze. Ale nie traci kontaktu z jednostką, z którą związany jest od 1973 roku. Wtedy zamieszkał w tej miejscowości, wcześniej był już, od 1966 roku, zaprzysiężonym druhem w rodzinnych stronach pod Wieliczką.

- Jak by było trzeba, to wciąż jako kierowca mogę się i pojechać do akcji - mówi z dumą prezentując wóz, który w niedzielę został przekazany przez władze gminy Czarna dla OSP Grabiny.

Gdy wstąpił do jednostki, w Grabinach nie było remizy, nie było wozu bojowego. Sprzęt strażacy przechowywali we własnych stodołach. Udało się wtedy zbudować zadaszenie i tam został zgromadzony. Potem zaczęły się starania druhów, wspólnie z sołtyską Genowefą Gawle, żeby kupić plac w centrum wsi. Pod remizę. Udało się, w latach 80-tych 20. wieku ubite zostały fundamenty. Pierwsze auto - żuk, zaparkowało w remizie w 1994 roku. Jego kierowcami byli



Stanisław Baranowski z OSP Grabiny związany od 1973 roku.



Rosną przyszłe druhy i druhowie w Grabinach.



Mariusz Madeja został odznaczony Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa przez Stanisława Bryga, prezesa Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Stanisław Baranowski i Henryk Pytel.

Dziś kluczyki do mercedesa atego mają młodzi kierowcy: Tomasz Trela, Mariusz Madeja, Daniel Liszka, Kamil Sikora, Leszek Radzik. Kto więc kieruje?

- Ten kto przyjedzie pierwszy do remizy - żartuje Mariusz Medeja.

Mercedes jest już wypróbowany w akcji. W porównaniu ze starym autem jest bardzo nowoczesny i funkcjonalny. Zbiornik na wodę i drugi na pianę sprawiają, że gdy druhowie jadą do akcji, nie muszą się obawiać, czy w pobliżu jest hydrant. Od razu mogą przystąpić do gaszenia pożaru, nie czekając na podpięcie węży do ujęcia wody.

Jak wyjaśnił wójt Józef Chudy, auto jest jak nowe, dotychczas służyło strażakom OSP Czarna. Ta jednost-

ka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i otrzymała wsparcie od władz pożarniczych na zakup nowego wozu.

- Podjąłem decyzję, że ten samochód służył będzie Grabinach - wyjaśnił Józef Chudy.

Jak dodał, jednostka w Grabinach jest teraz naprawdę dobrze wyposażona.

- Dla mnie wyposażenie jednostek OSP w nowy sprzęt jest docenieniem i podziękowaniem za działalność na rzecz drugiego człowieka - stwierdził st. bryg. Krzysztof Marek, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej.

- Mam nadzieję, że ten wóz będzie nam służył wiele lat. Jak najczęściej w szkoleniach, jak najmniej w akcjach, bo wiadomo, akcje to najczęściej ludzkie nieszczęście

- powiedział prowadzący uroczystość Tomasz Trela.

Była ona także okazją do wręczenia odznaczeń dla druhów z Grabin. Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymał Mariusz Madeja, zaś Odznaką Wzorowy Strażak wyróżnieni zostali: Michał Depowski, Przemysław Depowski, Arleta Hyż, Agnieszka Krawczyk, Kacper Kruk, Natalia Liszka, Filip Musiał, Leszek Radzik, Kamil Sikora, Bartosz Trela.

Przekazanie wozu było częścią Pikniku Strażackiego, przygotowanego przez druhów. Sołtys Jerzy Sak dziękował wszystkim, którzy włączyli się w organizację, także sponsorom. I paniom z KGW, które zadbały o poczęstunek dla licznie przybyłych mieszkańców.

(rys)

Imprezę zakończy parada ulicami miasta

Zabytki przyjadą na dębicki Rynek

W niedzielę 20 sierpnia miłośników motoryzacji czeka sporo emocji.

W ten dzień zaplanowany został w Dębicy zlot pojazdów zabytkowych. Będą samochody, motocykle, ale również rowery i silniki stacjonarne.

Co godzinę jeden z silników będzie odpalany. Procedura przygotowania do odpalenia całkowicie

odbiega od tego, jak odpalane są silniki dzisiaj. Dlatego będzie to z pewnością ciekawostka dla osób, które odwiedzą Rynek, zwłaszcza dla młodszych.

Impreza oficjalnie wystartuje o godzinie 12, a wystawę zwiedzać będzie można do godziny 17. Potem zaplanowana została parada ulicami miasta. Uczestnicy przejadą prawdopodobnie ul. Cmentarną, później skierują się na ul. Rzeszowską, z niej zboczą lekko

na Bojanowskiego, pod Park Sokoła. Stamtąd wrócą na Rzeszowską, przejadą przez Rynek do Krakowskiej, a następnie udadzą się do Sportowej Stodoły przy stadionie, na którym mecze rozgrywa Wisłoka Dębica.

Organizatorami imprezy są Dębicki Klub Motocyklowy Gryfici, a także Automobilklub Stomil w Dębicy. Wydarzenie patronatem objął burmistrz Mariusz Szewczyk.

rar



W Dębicy zobaczymy zabytkowe samochody, ale i motocykle, czy rowery.

Piknik sąsiedzki w Pustkowie-Krownicach

Goście dopisali, pogoda również



W konkursie rzutów do tarczy triumfowała Klaudia Tomasik.



Odważni mogli wejść na dach samochodu strażackiego z OSP Pustków.

Reklama



Na imprezę w niedzielne popołudnie zaprosiły mieszkańców Pustkowa-Krownic, ale nie tylko, panie z KGW (na zdjęciu z tyłu w różowych bluzkach). Wśród zaproponowanych przez nie atrakcji były m.in. występy zespołów Wiarusy i Heja Hola, ale także pyszny bigos i kiełbaski z grilla.

**DOTACJA NA WYMIANĘ PIECA NA POMPE CIEPŁA,
WYMIANĘ OKIEN, DOCIEPLENIE, FOTOWOLTAIKĘ
W GMINACH DĘBICA, PILZNO, JODŁOWA,
CZARNA, ŻYRAKÓW, BRZOSTEK
Z DOFINANSOWANIEM Z CZYSTEGO POWIETRZA**

**NIE PRZEGAP NAJWIEKSZEJ DOTACJI W HISTORII
NA WYMIANĘ KOPCIUCHA I TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU**

**NOWOŚĆ!!! SKORZYSTAJ Z MOŻLIWOŚCI PREFINANSOWANIA I ZAPŁAĆ
TYLKO RÓŻNICĘ. DOTACJA WYPŁACANA NA KONTO FIRMY MONTUJĄCEJ.**

Kompleksowo zajmujemy się procesem otrzymania dotacji za klienta oraz realizujemy montaż pomp ciepła, fotowoltaiki, wymianę okien oraz docieplenie budynku w ramach dotacji z czystego powietrza w NFOŚiGW w Rzeszowie.

Warunkiem jest usunięcie pieca poniżej 5 klasy.

**MAKSYMALNA KWOTA DOTACJI 136 TYS. NETTO
OD 55% DO 100 % DOTACJI W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU**

**KLIMAT-EKO DĘBICA POMPY CIEPŁA
UL. SŁONECZNA 7B, 39-200 DĘBICA
ZADZWOŃ 729-877-777**



Zeznaje...

Andrzej
Dymek

Zajmuję się

Jestem opiekunem siłowni w Czarnej.

W dzieciństwie chciałem zostać

Piłkarzem.

W wolnym czasie

Lubię spacerować z żoną Urszulą.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Pilką.

Pies czy kot?

Pies.

Pierwsze zarobione pieniądze

Jako piłkarz w BKS Bolesławiec za wygrany mecz dostałem 50 zł.

Ulubiony lokal w powiecie

Nie mam takiego.

Najchętniej zjadłbym

Śląski obiad: kluski, rolada i modra kapusta.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Zawsze marzyłem, żeby pojechać na mecz Manchesteru United, bo dla mnie wzorem trenera był Alex Fergusson, a piłkarza George Best.

Książka lub film, które polecam

Książka Jana Gokińskiego: Klubowa polska piłka nożna. Lata 70.

Na urodziny chciałbym dostać

Dobre zdrowie i samopoczucie.

Gościom w powiecie pokazałbym

Stadion sportowy w Czarnej.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Czarnej nie brakuje mi nic.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na budowę stadionu w Jażwinach.

Dobry przepis, bo z Nawsia Brzosteckiego



Pierogi nawsieńskie

Poleca: **Maria Kawalec,**
KGW Nawsie Brzostockie

Składniki na ciasto:

600 g mąki pszennej (najlepszy do pierogów jest typ 550, ale można wykorzystać też mąkę tortową typu 450)
250 ml ciepłej wody
1 jajko
3-4 łyżki oleju
2-3 duże szczypty soli

Składniki na farsz:

1 kg ziemniaków
0,5 kg sera białego wiejskiego
4-5 cebul
sól
pieprz

Wykonanie:

W misce wyrabiamy ciasto z mąki, ciepłej wody, soli i jajka, w trakcie wyrabiania dodając stopniowo olej. Ciasto powinno być miękkie i elastyczne. Wałkujemy na grubość ok. 1-2 mm i za pomocą szklanki wycinamy kółka w cieście. Cebulę delikatnie smażymy na oleju, mielimy ziemniaki i ser, dodając w trakcie mielenia 3 duże łyżki przesmażonej cebuli (razem z olejem; pozostałą cebulę zostawiamy do dekoracji ugotowanych pierogów). Zmielone składniki doprawiamy pieprzem i solą i ugniatamy farsz. Nakładamy go na wycięte z ciasta kółka i kleimy końce. Wrzucamy na wrzącą, osoloną wodę i delikatnie mieszamy, by nie przywarły do dna. Pierogi gotujemy aż do wypłynięcia.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Mój przyjaciel smok.

fot. Kacper Rynkar

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Kacper Rynkar** za zdjęcie: **Mój przyjaciel smok..** Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Wreszcie uda się wam wrzucić na luz. W domu zapanuje miła, przyjazna atmosfera. Wszelkie kłótnie odejdą na bok.

Byk (21.04 - 20.05)

W najbliższym tygodniu możliwe niewielkie zawirowania w kwestiach finansowych. Niebawem wszystko będzie, jak być powinno.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Związek, który wydawał się wam niepewny i kruchy, okaże się tym na lata. Zaczniecie snuć plany na wspólną przyszłość.

Rak (21.06 - 22.07)

Dostaniecie się do energicznego zespołu, który zajmuje się realizacją bardzo ważnego i ważnego społecznie projektu.

Lew (23.07 - 22.08)

Pewna wyjątkowa osoba zacznie zabiegać o wasze względy. Zaczniecie obracać się w całkiem nowym towarzystwie.

Panna (23.08 - 22.09)

Macie wrażenie, że partner zaczyna kierować waszym życiem? Pamiętajcie-macie prawo odmówić uczestniczenia w jego grzechach.

Waga (23.09 - 23.10)

Wróćcie wreszcie do swojej normalnej formy. Przypływ energii pozwoli na dokończenie rozpoczętych spraw.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Wasz altruizm przekroczył zdroworozsądkowe granice. Czas odpocząć i pomyśleć bardziej o sobie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Już po urlopie, a wy ciągle zmęczeni, samopoczucie zaczyna szwankować. Znajdźcie czas na odpoczynek w domowym zaciszu.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

To, że jesteście w dobrej formie nie znaczy, że macie narzucać sobie tak bardzo mordercze tempo. Skupcie się na tym, co ważne.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Wygląda na to, że to będzie spokojny tydzień. Wasza wytrwałość przyniesie spodziewane - bardzo dobre efekty.

Ryby (20.02 - 20.03)

Porzućcie lęki i kompleksy i róbcie, co uważacie za stosowne. To dobry moment, aby naprawdę się usamodzielniać.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Następny we wrześniu

Ryneczek Wolicki ma już rok



Inicjatorką przedsięwzięcia jest Katarzyna Rostowska-Machnik (po lewej).



Wydarzenie przyciąga nie tylko okolicznych mieszkańców.



Na ostatnim, siódmym już Ryneczku Wolickim, domowe ciasta serwowały członkinie KGW Oaza.

Reklama



SMAKI POLSKIEJ TRADYCJI



450 g
(16,67 g/100 g)



470 g
(16,57 g/100 g)



450 g
(16,67 g/100 g)

P.H.U. „MATEO” ul. Metalowców 33, 39-200 Dębica

tel. 14 681 53 01 email: handlowy@mateodebica.com.pl www.mateodebica.com.pl facebook.com/mateodebica

Chirurgia Lek. med. Stanisław Piata specjalista chirurg Pracownia Endoskopii Dębica, ul. Paderewskiego 2 • porady gastroenterologiczne /gastroskopia/ • porady proktologiczne /rektoskopia/ • małe zabiegi chirurgiczne Przyjmuje w poniedziałki i piątki Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00 Tel. 604 489 052	Medycyna rodzinna Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej Elżbieta Nowak-Bereś Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00. Przychodnia Elmed, Nagawczyna 24a. Badanie USG jamy brzusznej zapisy: 14 696 99 88.	Ortopedia Lek. med. Maksymilian Chmura specjalista ortopeda - traumatolog Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00 Dębica, ul. Paderewskiego 2 Rejestracja i informacja: 609 051 589	Rehabilitacja Fizjo-Med Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji FIZJOTERAPEUCI mgr Jurek Podgórski mgr Norbert Podgórski Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych Dębica, ul. Kościuszki 18 ☎ 602 481 553, 14 676 96 96	Stomatologia i protetyka STOMATOLOGIA openmed ORTODONCJA / IMPLANTY KOMPLEKSOWE LECZENIE Dębica, ul. Ks. Nosala 4 Tel: 570 208 708 www.openmed.eu
Dr n. med. Adam Ożóg Specjalista chirurgii dziecięcej Pracownia USG Dorosli i dzieci w każdym wieku Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej Rejestracja: tel. 575 011 681 ul. Piłsudskiego 10, Dębica	NEUROLOG SPECJALISTA Krzysztof Bałabuszek Dębica, ul. Wielopolska 123 A, Rejestracja tel. 507 971 583, 14 676 97 40 EEG badanie głowy	Lek. med. Paweł Jasiński specjalista-ortopeda traumatolog Asystent Oddz. Ortopedii Szp. Woj. Nr 2 w Rzeszowie -USG stawów biodrowych u dzieci -USG innych stawów i narządu ruchu -artroskopia -leczenie operacyjne po urazach tel. kom. 662 667 998 tel. kom. 602 471 187 Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)	Stomatologia i protetyka JANECZKO profesjonalna stomatologia dr n. med. Ewa Janeczko lek. dentysta Pełny zakres usług stomatologicznych w tym zabrania powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie D-ca, ul. Konarskiego 17 a, rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923 D-ca, ul. Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ	Urologia Gabinet Urologiczny lek. Daniel Łukaszewski przyjmuje w soboty 14:00-18:00 i poniedziałki 17:00-20:00 39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2 rejestracja tel. 530 309 303 USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!
Dermatologia Lek. med. Małgorzata Krasoń specjalista dermatolog - wenerolog przyjmuje od poniedziałku do czwartku Dębica, ul. Żołędziowa 3, rejestracja telefoniczna 14 670 41 83 -porady dermatologiczne -kriochirurgia -fototerapia dermatologiczna -zabiegi dermatologii estetycznej	dr n. med. Sławomir Kroczyński NEUROLOG DZIECIĘCY PEDIATRA rejestracja telefoniczna 14-670-30-98 „Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa Dębica, ul. Sobieskiego 31	Psychiatria Gabinet Lekarski Agnieszka Żaba-Susz Specjalista psychiatra Dębica, ul. Paderewskiego 2 Przyjmuje: poniedziałki od 15.00 Rejestracja telefoniczna 607 366 336	STOMATOLOGIA LEWICCY Diana i Paweł Lewiccy pn. - pt. 9.00-18.00 Leczenie kanałowe pod mikroskopem Tel. 500 526 800 Dębica, ul. Rzeszowska 28, (naprzeciwko kościoła św. Józefa)	USG USG NARZĄDU RUCHU lek. Maksymilian Chmura Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo-więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera) Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci Dębica, ul. Paderewskiego 2 Rejestracja i informacja: 609 051 589
lek. med. Marek Haslinger specjalista dermatolog LASERY usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, pięt, piegów itp. BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581	lek. Barbara Pietruszewska specjalista neurolog rejestracja tel.: 608-63-81-29 Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 10, Dębica	Agnieszka Orechwo LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA Kompleksowa pomoc psychiatryczna Dębica, ul. Kolejowa 30C Rejestracja telefoniczna 664-445-408 Możliwe wizyty online	Specjalista protetyk Jadwiga Naziemiec Dębica, ul. Cmentarna 40 Kontrakt z NFZ Tel. 14 670 86 49	Lek. Marcin Gajewski specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyni - USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy - USG doppler (przepływy) tętnic i żył Gabinet lekarski ULTRAMED Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysów) REJESTRACJA: 517 408 805
Endokrynologia Lek. med. Bolesław Komorowski ENDOKRYNOLOG specjalista chorób wewnętrznych środa od godz. 15:00 Dębica, ul. Paderewskiego 2. Tel. +48 887 807 566	Pracownia EEG badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych tel. 661 675 000 Dębica, ul. Grunwaldzka 33	Lek. Anna Czarnecka-Ożóg Specjalista psychiatrii Dębica, ul. Paderewskiego 2 lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29 Rejestracja telefoniczna Tel 536 308 387	Prywatny Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Mariusz Pogorzelski Dębica, ul. Słowackiego 8 14 670 35 50, 602 557 180 Umowa z NFZ	Pracownia USG dr n. med. Robert Undas Dębica, ul. Ks. Nosala 6 Tel. 14 676 32 63, 538 363 127 jamy brzusznej tarczycy tętnic szyjnych (Doppler) inne ELASTOGRAFIA
Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij Endokrynolog Spec. chorób wewnętrznych Dębica, ul. Królewska 55 Poniedziałek od 17.30. Rejestracja tel. 608 879 367	60ptyk Pokorna-Stralin • Kolejowa 30c • Kolejowa 18 • Rynek 18 DĘBICA optyk.debica BADANIE WZROKU REALIZACJA RECEPT NFZ ☎ 14 670 27 07 optyk-debica.pl	Psychologia Biofeedback terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii Dębica, ul. Grunwaldzka 33 rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000	Gabinet Stomatologiczny lek. stom. EWA POŁOMSKA przyjmuje codziennie ul. Paderewskiego 2 rejestracja telefoniczna 14 677 98 20, tel.kom 693 461 770 www.dentysta-debica.pl	GABINET LEKARSKI USG DZIECI I DOROSŁYCH węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca lek. med. Tomasz Krzyżanowski specjalista medycyny rodzinnej specjalista medycyny transportu Umawianie badań: tel. 603 994 449, 14 648 37 00 oraz www.vivere-usg.pl
Ginekologia Ginekologia: Lek. med. Anna Siwińska specjalista ginekolog położnik poniedziałek 9-11 i 16-18; wtorek 9-11 i 16-18; środa 9-11 i 16-18; czwartek 9-11; piątek 9-11 USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2, tel. kom. 808 463 628	dr n. med. Barbara Brożyna-Żyłka specjalista chorób oczu Rejestracja tel.: 14 677 65 60, 502 071 715 Dębica, ul. 3 Maja 12/11	Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny Nowoczesny sprzęt pełnoochronny - zdjęcia: pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych, Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00, Dębica, ul. Bławatowa 12 tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373	O: DONTIC KLINIKA STOMATOLOGICZNA MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH ul. Głowackiego 17A 39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Ujd) tel: 500 828 228 rejestracja@odontic.pl	Tlenoterapia Gabinet Tlenoterapii Hiperbarycznej • odbudowa systemu odpornościowego • redukcja obrzęków i stanów zapalnych • pobudzenie metabolizmu • regeneracja tkanki kostnej i mięśni szkieletowych • wzrost komórek macierzystych Dębica, ul. Grunwaldzka 27; tel. 785 344 966 lub 723 876 814
Medycyna bólu lek. med. Barbara Pietruszewska specjalista neurolog MEDYCYNĄ BÓLU blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem Tel. 608 638 129 Dębica, ul. Piłsudskiego 10	OPTYK Wiesława Kędzior 39-200 Dębica ul. Sobieskiego 7 zapraszamy: tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454 pn. - pt. 9.00 - 17.00 sob. 9.00-12.00	W pakiecie taniej! Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu Tel. 14 670 42 34, email: reklama@ol.com.pl		DYŻURY APTEK W godz. 0:00-6:00 31.07-6.08.2023 Apteka „Dr. MAX”, Dębica, ul. Rzeszowska 116; tel. 14 676 67 30 7-13.08.2023 Apteka „Farma 24”, Dębica, ul. Rzemieślnicza 2; tel. 14 676 57 60
Medycyna pracy SPECJALISTA CHOROBY WENETRZNYCH lek. med. Jan Marć BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII Dębica, ul. Krakowska 88 A (przy aptece Mediala) przyjmuje w poniedziałki i środy 16.00-18.00 inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462	Zakład Optyczny „OPTI” Pocica-Niziołek Dębica, Rynek 24. pn. - pt. 9.00-17.00, sob. 10.00-13.00 Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja tel. 14 676 42 74			



To co najlepsze dla Twojego zdrowia

GABINET TERAPII NATURALNYCH
Jolanta Cwinart

Zabiegi dla całej rodziny!

- Masaże zdrowotne i relaksacyjne
- Stawianie baniek ogniowych
- Świecowanie (konchowanie) uszu
- Radiestezja praktyczna i terapeutyczna
- Refleksologia
- Akupresura stóp, twarzy i głowy
- Drenaż limfatyczny
- Aromaterapia
- Ezoteryka



tel. 662 663 894

Dębica, ul. Rzeszowska 16

Z dojazdem do pacjenta Dębica i okolice lub wizyta w gabinecie

@terapienaturalnejolantacwinart



FORMUR

Bramy, Furtki, Przęsła sprzedaż i montaż ogrodzeń napędy firmy CAME

Wypożyczalnia sprzętu
ogrodowo-budowlanego

Sprzedaż Artykułów
BHP

Centrum Ogrodzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 665 554
www.formur.pl



Dom Pogrzebowy Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osobę fizyczną, składającą druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 30-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrzny tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagamy przepisami prawa podatkowego. Ogłoszaniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne



Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Działkę budowlaną do 8 arów w Dębicy - kupię bez pośredników. Tel. 723 084 930.

KUPIĘ

- Kupię dęba, buka, olchę, brzozę - może być na pniu. Tel. 604 115 735.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Do wynajęcia mieszkanie w Dębicy, 25 m². Tel. 692 907 121.
- Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, Dębica, ul. Sobieskiego. Tel. 726 706 217.
- Sprzedam mieszkanie po remoncie, parter, 46 m², osiedle Matejki. Tel. 577 024 312.
- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel. 794 628 093.

MOTORYZACJA

- Autonaprawa. Tel. 509 541 017 lub 733 163 230.
- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.
- SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni pracowników na budowę, praca na miejscu. Tel. 664 740 723.
- Firma budowlana zatrudni operatora koparki (koparko - ładowarki, wymagane uprawnienia, mile widziane doświadczenie. Tel.: 664 740 723.
- Firma sprząająca zatrudni sprzątaczkę. Wstępnie praca

dorywcza z możliwością stałej współpracy. Osoba dyspozycyjna. Wiek do 50 lat. Kontakt tel. 505 078 235.

- Zatrudnimy operatora żurawia samojednego do 30 ton (wymagane uprawnienia UDT, mile widziane doświadczenie). Kontakt: 664 740 723.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej. Perfekto. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Oferujemy Państwu profesjonalną usługę mycia, czyszczenia oraz impregnacji kostki brukowej, granitowej, tarasów, ogrodzeń, kamienia naturalnego i wielu innych materiałów. Zapraszamy. Tel. 669 750 471.

SPRZEDAM

- Outlet: wyprzedaż płytek i paneli. Wola Ociecka. Zapraszamy. Tel. 453 018 646.
- Sprzedam pustaki ceramiczne Leier w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.
- Sprzedam ziemniaki paszowe, młode 6 zł za 15 kg. Miejsowość: Róża. Tel. 668 193 666.
- Sprzedaż ogórka, chrzanu, kopru i czosnku; Wola Wielka 4c. Tel. 887 587 664.
- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.
- Warzywa prosto z pola - ogórki, czosnek, ziemniaki, buraki; Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.
- Voucher Eventim o wartości

1200 zł do realizacji na bilety na koncerty, imprezy, sport, teatr - odsprzedam. Tel. 512 773 276; glowa420@interia.pl; Dębica.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANO - REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszone sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- Atrakcyjne ceny; malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Atrakcyjne ceny; malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Tel. 886 231 674.
- Bezpyłowe cyklizowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subito. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Blacharsko - dekarские usługi: rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.

- Budjan. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo - wapienne (maszynowe). Usługi minikoparką. Tel. 668 854 123.

- Cyklinowanie bezpyłowe parkietu, układanie podłóg, renowacja, montaż schodów. Mycie i konserwacja podłóg drewnianych. Możliwość wypożyczenia cykliniarki. Tel. 888 056 895.

- Dachy, rynny, reperacje oraz instalacje odgromowe. Tel. 505 536 889.

- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.

• Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową. Możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: piasek zaspowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

• Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

• Malowanie dachów i elewacji. Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarzkie. Tel. 575 783 406.

• Malowanie dachów, mycie elewacji, obróbki kominów, montaż rynnowania. Tel. 880 898 632.

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie elewacji, docieplanie, naprawa dekortynków. Tel. 691 419 597.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• Malowanie wnętrz, szpachlo-

wanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.

• Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo - budowlane. Tel. 730 633 756.

• Montaż rynien, śniegołapów, antyptaków, okucie kominów, **rachunek i 5 lat gwarancji**. Tel. 881 564 317.

• Mycie kostki brukowej **rachunek i 5 lat gwarancji**. Tel. 881 564 317.

• Mycie odgrzybianie i malowanie elewacji **rachunek i 5 lat gwarancji**. Tel. 881 564 317.

• Mycie, odgrzybianie, impregnacja, malowanie dachów blaszanych i dachówki; **rachunek i 5 lat gwarancji**. Tel. 881 564 317.

• Szpachlowanie, malowanie. Tel. 792 309 545.

• Układanie kostki, docieplanie fundamentów i wnętrz. Tel. 576 799 371.

• Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

• Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

• Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opinowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Cięcie, przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• **EXTREMIS OGRODY** Oferujemy kompleksowe usługi ogrodnicze. Zakładanie trawników z siewu oraz rolki. Przycinanie drzew i krzewów. Kompleksowa wycinka drzew. Zapraszamy do rezerwacji terminów. Tel. 724 061 117.

• Oferujemy usługi glebogryzarką separacyjną; przygotowanie, niwelacja terenu, zakładanie trawników, koszenie nieużytków. Trawa

z rolki, zielony dywan w twoim ogrodzie w jeden dzień. Tel. 724 061 117.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl.

• Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• Skupujemy antyki - starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

• Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal, kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Sprzedaż: środa, sobota. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 wyprzedaje kokoszki i koguty 13 - tygodniowe, 17 zł/szt., brojlery zagrodowe, perliczki. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Wczasy dla Seniora

Krynica Morska

sierpień 8 dni od **1599 zł/os.**,
wrzesień 8 dni od **1399 zł/os.**,
październik 8 dni od **1299 zł/os.**
www.owjantar.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 60 30, 534 244 044

Stegna

sierpień 8 dni od **1199 zł/os.**,
wrzesień 8 dni od **1149 zł/os.**
www.owcubex.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 83 47



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stalarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

690 997 751

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

debica 24

informacje z miasta i powiatu

www.debica24.eu



JESTEŚMY W SOCIAL MEDIACH!

+48 662 361 455

kontakt@dorotatravel.pl www.dorotatravel.pl

Krajowy i międzynarodowy
przewóz osób i paczek

- Transport na lotniska
- Transport grup zorganizowanych
- Obsługa imprez



UZDROWISKO LATOSZYN

W TROSCE O TWOJE ZDROWIE

Latoszyn 139 A
39-200 Dębica
tel. 14 627 92 80
Basen - 14 627 92 80
Komora normobaryczna - 575 588 626

**Znakomite lecznicze wody
siarczanowo-wapniowe
oraz unikatowy klimat**

- basen z wodą leczniczą •
- kabiny InfraRed •
- sauna sucha •
- ulodomek •
- komora normobaryczna •
- naturalne kosmetyki •



GMINA DĘBICA

www.latoszynzdroj.com

**Park zdrojowy i usytuowane
w nim obiekty:**

- łaźnia solankowa •
- plażalnia wód •
- AMFITEATR •
- OGRODY SENSORYCZNE •
- place zabaw •
- ścieżki zdrojowo-krajobrazowe •

LEWIAATAN

NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI

3⁹⁹



Przyprawa do mięs Knorr
75 g [53,2 zł/1kg]

2³⁹



**Salatka warzywna
O Mamo! Lisner**
z jajkiem, polska 140 g
[17,07 zł/1kg]



Szynka wieprzowa 1 kg

16⁹⁹

OFERTA OBOWIĄZUJE
03-05
SIERPIEŃ



Pepsi, Mirinda
1,5 l [3,99 zł/1l]
Przy zakupie 2 szt. cena 5,99 zł/szt.
Limit 3 pakiety na paragon

KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ

5⁹⁹



Chipsy Lay's
paprika, green onion 130 g
[49,92 zł/1kg]

6⁴⁹



Napój mleczny Gratka
o smaku truskawkowym,
brzoskwiniowym 170 g [8,82 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena 1,50 zł/szt.
Limit 3 pakiety na paragon

KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ

1⁵⁰



Oferta ważna w dniach od 03.08.2023 r. do 09.08.2023 r. lub do wyczerpania zapasów.



SZUKAMY NA STANOWISKA

**MASARZ,
WYKRAWACZ,
RZEŹNIK**

WĘDZARZ

**Oferujemy umowę o pracę
w zgranym zespole na pełny
1 zmianowy etat w atmosferze
firmy rodzinnej**

Tel: 17 2214 800, 606326944

Burmistrz Miasta Dębicy informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 na okres 21 dni zamieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący:

- działki nr 835/4, 838/2 obr.5 miasta Dębica położone przy ulicy 23 sierpnia; przeznaczone do zbycia w drodze przetargowej

Wykazy umieszczono również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Sprzedaż nieruchomości > Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości > sprzedaż nieruchomości > sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu > wykaz nieruchomości przeznaczonych sprzedaży

AUTO WGNIECENIA USUWANIE WGNIECIEŃ

☎ 792 814 377 ☎ 790 434 510

Dębica, ul. Fabryczna 8a

- ▶ Markizy
- ▶ Rolety
- ▶ Moskitiery
- ▶ Szutlery
- ▶ Okna
- ▶ Bramy garażowe
- ▶ Automatyka

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 mickew@gmail.com, docieplenia-debica.pl

DOCIEPLENIA
STYROPIAN, KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA
FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ
CIEPŁOTA RZĄDOWA
GREENPLAST

**Ogłoszenia drobne
przez SMS
w Obserwatorze
Lokalnym.**

**Wyślij SMS
na nr 79567**

wpisując w treści:

DEBICA.INNE

spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - 11,07 zł

(9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

Niesamowita przemiana Pani Kingi - Finalistki Programu Metamorfoza

Prezentujemy Panią Kingę, która jest finalistką Projektu Metamorfoza. Sukces Pani Kingi pokazuje, że warto mieć marzenia i je realizować. 8 tygodni współpracy ze specjalistami pozwoliło jej osiągnąć cel i zrzucić zbędne 5 kilogramów i stać się piękniejszą wersją siebie. Efekt jest zdumiewający!

Czym jest dla Pani zdrowie?

Pani Kinga: Zdrowie wg mnie, to znaczy mieć odpowiednie wyniki badań, dobre samopoczucie, dużo energii, nie mieć żadnych niedoborów witamin, nie chorować.

Nie wszystkie choroby jesteśmy w stanie ominąć, jednak odpowiednia profilaktyka zdecydowanie zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób cywilizacyjnych. Jak kuracja dietetyczna poprawiła Pani zdrowie i samopoczucie?

Pani Kinga: Dawniej „odchudzając się” myślałam, że trzeba mało jeść. W efekcie byłam głodna, co wpływało na mnie negatywnie. Byłam zdemotywana, nawet błahе rzeczy potrafiły mnie wyprowadzić z równowagi. Obecnie Pani dietetyk pokazała mi, że to nieprawda. Trzeba po prostu odpowiednio jeść z zastosowaniem wartościowych produktów. Dzięki temu nie chodzę głodna i nie jestem ciągle rozdrażniona z tego powodu. Mam więcej energii i nie odczuwam ciągłego zmęczenia, co pojawiało się przed wprowadzeniem kuracji. Dzięki sylwetce zbliżonej do ideału czuję się znacznie bardziej pewna siebie.

Bardzo cieszymy się z Pani zmiany nastawienia do diety i nabrania pewnością siebie! Wiele osób nie zdaje sobie sprawy jak odpowiednie nawyki, nie tylko dietetyczne, mogą zmienić ogólne samopoczucie oraz stan zdrowia. W trakcie kuracji dietetycznej uczęszczała Pani również na zabiegi modelujące sylwetkę m.in.: endermologie Alliance oraz kriolipolizę CoolTech. Proszę powiedzieć nam, jak te zabiegi wpłynęły na Pani ciało?

Pani Kinga: Najbardziej satysfakcjonujące efekty jakie zauważyłam to zmniejszenie obwodów oraz wysmuklenie sylwetki, zauważyłam również poprawę jędrności skóry oraz zmniejszenie cellulitu! Całość zabiegu przebiegała w bardzo przyjaznej atmosferze pod opieką Pani kosmetyk. Oczywiście, nie można zapomnieć o opiece Pana doktora w trakcie całej kuracji! Przed zabiegami Pan doktor sprawdził ogólny stan mojego zdrowia, zlecił odpowiednie badania, a następnie zaproponował dodatkowe możliwości redukcji tkanki tłuszczowej.

No właśnie, na początku zadbane o ogólny stan Pani zdrowia, a następnie przedstawiono Pani dodatkowe możliwości walki z niepożądanymi kilogramami. Poza opieką Pani ze strony lekarza, dietetyka i kosmetykologa zaoferowano Pani spotkanie z fizjoterapeutą, który zaproponował trening EMS. Jak one wpłynęły na Pani sylwetkę?

Pani Kinga: Zdecydowanie zauważyłam, że znacznie poprawiła mi się kon-



Kinga - 5 kg

Inicjatorami akcji są:

**Bonne Sante Dębica - Gabinet Dietetyczny, ul. Piekarska 1,
tel. 516 277 635**

**Dr Pyła - Medycyna Estetyczna i Trychologia, ul. Podgórny 13, Dębica,
tel. 506 665 650**

**Clinic Sport Fizjoterapia i Trening EMS, ul. Podgórny 13, Dębica,
tel. 791 444 982**

Serdecznie zapraszamy na konsultacje!

dycja, wzmocniły mięśnie oraz zmniejszyła tkanka tłuszczowa!

Widać, że była Pani zaopiekowana z każdej strony! Jak pomógł Pani częsty kontakt z lekarzem, dietetykiem i fizjoterapeutą?

Pani Kinga: Na pewno mogę powiedzieć, że częsty kontakt ze specjalistami był dla mnie niesamowicie motywujący. Wykonywane pomiary z tygodnia na tydzień pokazywały, że nasze wspólne działania przynoszą efekty. Dzięki robionym zdjęciom można było zauważyć jak w dobrym kierunku zmienia się moja sylwetka.

Motywacja, czyli stan gotowości do podjęcia określonego działania. Stan, który jest niezbędny do zrealizowania naszych celów. Jedno to motywacja w gabinecie, a drugie to motywacja w domu. Jak u Pani to wyglądało?

Pani Kinga: W trakcie kuracji rodzina bardzo mnie wspierała, bardzo często mąż pomagał przygotowywać posiłki. Tak naprawdę, wszyscy zmienili sposób odżywiania, nastawienie do aktywności i do zdrowego trybu życia.

No właśnie, dużo mówi się o tym, że sukces zmiany nawyków opiera się na zmianie nawyków całej rodziny, a nie tylko jednego z jej członków. Co zmieniło się w Pani życiu od początku rozpoczęcia kuracji?

Pani Kinga: Jestem mamą oraz żoną, dlatego zmiana moich nawyków ma również wpływ na to jak odżywiamy się moi najbliżsi. Najbardziej cieszy mnie, gdy chcą próbować posiłków, które przygotowuję. Obecnie moja lodówka jest pełna warzyw, w koszykach leży dużo owoców, które znikają w mgnieniu oka. Poprawa wyglądu sylwetki sprawiła, że nie wstydzę się już chodzić na basen, który uwielbiam moje dzieci. W końcu mogę założyć ubrania, które podkreślają moją sylwetkę, a nie tak jak do tej pory ją maskują.

Czy poleciliby Pani taką Metamorfozę i kompleksową współpracę z lekarzem, dietetykiem i fizjoterapeutą swojemu najlepszemu przyjacielowi?

Pani Kinga: Jak najbardziej tak!

„Przeciwność, z którymi musimy się zmierzyć, często sprawiają, że stajemy się silniejsi. A to, co dziś wydaje się stratą, jutro może okazać się zyskiem” /Nick Vujčić/.

Pani Kingo życzymy sobie tak sympatycznych, świadomych i zdyscyplinowanych Pacjentów!

Pani Kinga jest przykładem osoby, która uwierzyła, że zdrowsze życie i atrakcyjna sylwetka są na wyciągnięcie ręki. Pozytywne nastawienie, cotygodniowe wsparcie dietetyka, lekarza i fizjoterapeuty i nadzieja na zmiany starych przyzwyczajeń przyniosły doskonałe efekty.

Wakacyjny Turniej Dzikich Drużyn Siatkarskich

Harnasie poczynali sobie najlepiej

Do rywalizacji na Orliku w Pilźnie drużyny siatkarskie zaprosił animator Ireneusz Czyjt.

- Byli to młodzi ludzie, którzy z kompleksu korzystają na co dzień, a na turniej zaprosili swoich znajomych - mówi.

Każda drużyna mogła się składać z maksymalnie dziesięciu zawodników, a na boisku oczywiście przebywała szóstka. Do rywalizacji przystąpiły cztery ekipy, w których skład wchodził zarówno mężczyźni, jak i kobiety. System rozgrywek przewidywał starcia każdy z każdym do dwóch wygranych setów.

Zwycięstwo w secie gwarantowało zdobycie 25 punktów, a w tie-breaku - 15. Choć poziom gry Ireneusz Czyjt określa jako średni, to jest bardzo zadowolony z tego, że kilkadziesiąt osób od godz. 18:00 do 21:30 spędzało aktywnie czas.

- Był to turniej rekreacyjny, w którym chodziło głównie o dobrą zabawę, a przy okazji o promocję siatkówki - podkreśla.

Na zawody przyjechali nie tylko mieszkańcy Pilzna, ale też innych okolicznych miejscowości. A mistrzostwo zdobyła drużyna FC Harnasie, którzy w trzech meczach stracili tylko jednego seta.

Klasyfikacja końcowa:

1. FC Harnasie - 8 pkt.
2. FC Sigma - 7 pkt.
3. Mierni - 3 pkt.
4. Bambiki - 0 pkt.

FC Harnasie grali w składzie: Wojciech Traciłowski, Piotr Traciłowski, Zuzanna Bielecka, Maciej Bryg, Oliwia Janiec, Dawid Pasternak, Patryk Mikrut.

W sierpniu do rywalizacji na Orliku w Pilźnie zaproszone zostaną po raz kolejny drużyny piłkarskie. A Ireneusz Czyjt chciałby również zorganizować turniej koszykówki. Jest pewien, że chętnych do udziału w obu nie zabraknie.

JAG



W turnieju na Orliku w Pilźnie liczył się nie tylko wynik, ważna była też dobra zabawa.

IV liga: terminarz rundy jesiennej

Derby powiatu w sobotę 21 października

Igloopol i Legion nowy sezon rozpoczną na wyjeździe. U siebie zagrają w środę 16 sierpnia.

Do rozpoczęcia rozgrywek pozostały jeszcze dwa tygodnie, dlatego większość drużyn nie ma jeszcze ustalonych dokładnych terminów rozpoczęcia gier. Wstępnym dysponuje Legion Pilzno, dlatego przy spotkaniach, które rozegra przy ul. Legionów podajemy dni i godziny.

Igloopol nadal próbuje skorelować terminy z rozgrywkami Centralnej Ligi Juniorów, w której występować będzie w tym sezonie jego drużyna.

KOLEJKA 1: 12-13 sierpnia

Pogoń-Sokół Lubaczów - Igloopol

JKS Jarosław - Legion

KOLEJKA 2: 16 sierpnia

Legion - Lechia Sędziszów Młp. (17:30)

Igloopol - JKS Jarosław

Ogłoszenie

KOLEJKA 3: 19-20 sierpnia

Lechia Sędziszów Młp. - Igloopol

Głogovia Głogów Młp. - Legion

KOLEJKA 4: 26-27 sierpnia

Legion - Stal Łańcut (n. 17)

Igloopol - Głogovia Głogów Młp.

KOLEJKA 5: 30 sierpnia

Stal Łańcut - Igloopol

Ekoball Sanok - Legion Pilzno

KOLEJKA 6: 2-3 września

Legion - Wisłok Wiśniowa

(s. 17)

Igloopol - Ekoball Sanok

KOLEJKA 7: 9-10 września

Wisłok Wiśniowa - Igloopol

Korona - Legion

KOLEJKA 8: 16-17 września

Legion - Sokół Kolbuszowa Dolna, s. 16:30

Igloopol - Korona Rzeszów

KOLEJKA 9: 23-24 września

Sokół Kolbuszowa Dolna - Igloopol

Resovia II - Legion

KOLEJKA 10: 30 września-1 października

Legion - Błękitni Ropczyce (s. 16)

Igloopol - Resovia II

KOLEJKA 11: 7-8 października

Błękitni Ropczyce - Igloopol

Stal II Rzeszów - Legion

KOLEJKA 12: 14-15 października

Polonia Przemyśl - Legion

Igloopol - Stal II Rzeszów

KOLEJKA 13: 21-22 października

Legion - Igloopol (s. 14)

KOLEJKA 14: 28-29 października

Polonia Przemyśl - Igloopol

Izolator Boguchwała - Legion

KOLEJKA 15: 4-5 listopada

Legion - Cosmos Nowotaniec (s. 13)

Igloopol - Izolator Boguchwała

KOLEJKA 16: 11-12 listopada

Cosmos Nowotaniec - Igloopol

Sokół Kamień - Legion

KOLEJKA 17: 18-19 listopada

Legion - Pogoń-Sokół Lubaczów (s. 13)

Igloopol - Sokół Kamień

JAG



W ubiegłym sezonie w Pilźnie Legion pokonał Igloopol 5:1.



UKS Morsy Dębica

Finansowany z Programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Program Sport dla Wszystkich - edycja 2023”

tel: 880 563 717

Zapraszają Mistrzyni Polski Juniorów

Wioletta Ptak i trener Sławomir Łukasik

zaprasza na treningi bokserskie

Zajęcia: poniedziałek, wtorek, czwartek.

Miejsce treningów

Hala Sportowa MOSiR w Dębicy

ul. Sportowa 26

III liga: terminarz rundy jesiennej

Na początek z beniaminkiem w Jaśkowicach

Pierwszy mecz rundy jesiennej na ul. Parkowej Wisłoka rozegra z Garbarnią Kraków 12 sierpnia.

Najbardziej elektryzujące wszystkich spotkanie z Wieczystą zaplanowane zostało na 7 października.

KOLEJKA 1:

Wisłanie Jaśkowice - Wisłoka, sobota, 5 sierpnia, 17:00

KOLEJKA 2:

Wisłoka - Garbarnia Kraków, sobota, 12 sierpnia, 17:00

KOLEJKA 3:

Chelmski KS - Wisłoka, piątek, 18 sierpnia, 17:00

KOLEJKA 4:

Wisłoka - Avia Świdnik, środa, 23 sierpnia, 17:00

KOLEJKA 5:

KS Wiązownica - Wisłoka, piątek, 25 sierpnia, 20:00

KOLEJKA 6:

Wisłoka - Podlasie Biała Podlaska, sobota, 2 września, 16:30

KOLEJKA 7:

Orlęta-Spomlek Radzyń Podl. - Wisłoka Dębica, sobota, 9 września, godzina jeszcze nieustalona

KOLEJKA 8:

Wisłoka - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, sobota, 16 września, 16:00.

KOLEJKA 9:

Unia Tarnów - Wisłoka, sobota, 23 września, godzina nieustalona.

KOLEJKA 10:

Sokół Sieniawa - Wisłoka, sobota, 30 września, godzina nieustalona.

KOLEJKA 11:

Wisłoka - Wieczysta Kraków, sobota, 7 października, 14:00

KOLEJKA 12:

Podhale Nowy Targ - Wisłoka, niedziela, 15 października, 15:00

KOLEJKA 13:

Wisłoka - Świdniczanek Świdnik, sobota, 21 października, 14:30

KOLEJKA 14:

Siarka Tarnobrzeg - Wisłoka, sobota, 28 października, 16:00

KOLEJKA 15:

Wisłoka - Czarni Polanica, sobota, 4 listopada, 14:00

KOLEJKA 16:

Star Starachowice - Wisłoka, sobota, 11 listopada, 13:00

KOLEJKA 17:

Wisłoka - Karpaty Krosno, sobota, 18 listopada, 13:00

JAG



To będzie kolejny sezon Damiana Łanuchy w roli kapitana drużyny.

Więści z KS Wisłoka

Pożegnanie z Radwankiem

W ostatnim sparingu przed ligą Wisłoka odniosła zwycięstwo. Już bez Błażeja w składzie.

Termalica II - Wisłoka 0:1 (0:1)

Bramka: Graszka

Wisłoka: Dutka - Rachfalik, Cabala, Graszka - test. 1, Iwanicki, Siedlecki, test. 2 - Siedlik, Zawislak, Kulon oraz test. 3, Bogacz, test. 5, test. 6, Kontrabecki, Żmuda, Falarz, test. 4.

Błażej Radwanek opuszcza biało-zielone szeregi. Ze względu na sprawy osobiste będzie szukał klubu bliżej rodzinnych stron. W rundzie wiosennej zdobył dla Wisłoki 9 bramek.

Nowym zawodnikiem na Parkowej będzie Dominik Kulon, który przenosi się do Dębicy z Górnika Zabrze. Wychowanek Grabowianki Grabówka ma za sobą udane występy w CLJ. Dwudziestolatek ma wzmocnić linię pomocy.

Po rocznej przerwie na Parkową wraca Dominik Cabala, który ostatnio występował w drugiej drużynie Termaliki Białystok. 33-letni obrońca zagrał już w Wisłocie 130 meczów.

Z Siarki Tarnobrzeg do Dębicy przenosi się Krzysztof Zawislak. Wychowanek Błękitnych Ropczyce ma 30 lat, a jego zadaniem będzie wzmocnienie ataku.

JAG

V liga: terminarz rundy jesiennej

Pierwsze derby powiatu już 13 sierpnia

Podobnie jak w ubiegłym sezonie w V lidze będziemy mieć sześć drużyn z powiatu.

Kolejka 1: 12-13 sierpnia

Stal II Mielec - LKS Pustków, n. 11:00

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Chemik Pustków, s. 17:00

Kamieniarz Golemków - Radomyślanka, n. 11:00

Czarnovia - Dromader Chrzastów, s. 17:00

Żyraków - Głowaczowa, n. 12:00.

Kolejka 2: 19-20 sierpnia

Pustków - Głowaczowa*

Victoria Czermin - Żyraków, n. 11:30

Czarni Trześć - Czarnovia, s. 17

Chemik - Kamieniarz, s. 17

Kolejka 3: 26-27 sierpnia

Głowaczowa - Victoria Czermin, s. 17

Piast Wolica Piaskowa - Chemik, s. 17

Żyraków - Dromader Chrzastów, n. 14:00

Czarnovia - Radomyślanka

Kamieniarz - Smoczanka Mielec

Kolbuszowianka - Pustków, 30 sierpnia (środa), 18

Kolejka 4: 2-3 września

Pustków - Victoria

Dromader - Głowaczowa, n. 11

Czarni - Żyraków, s. 17

Chemik - Czarnovia, s. 17

Stal II - Kamieniarz

Kolejka 5: 6 września

Sokół II - Pustków, 17:30

Kamieniarz - Kolbuszowianka, 17:30

Czarnovia - Smoczanka, 17

Kaskada - Chemik, 17

Żyraków - Radomyślanka, 17

Głowaczowa - Czarni, 17

Kolejka 6: 9-10 września

Pustków - Dromader

Radomyślanka - Głowaczowa

Chemik - Żyraków, s. 17

Stal II - Czarnovia

Sokół II - Kamieniarz, n. 11:30

Kolejka 7: 16-17 września

Kamieniarz - Pustków

Czarnovia - Kolbuszowianka

Żyraków - Smoczanka

Głowaczowa - Chemik

Kolejka 8: 23-24 września

Pustków - Czarni

Chemik - Victoria, s. 16:00

Smoczanka - Głowaczowa

Stal II - Żyraków

Sokół II - Czarnovia, n. 11:00

Kamieniarz - Piast

Kolejka 9: 30 września/1 października

Piast - Pustków

Czarnovia - Kamieniarz

Żyraków - Kolbuszowianka

Głowaczowa - Stal II

Dromader - Chemik, n. 11:00

Kolejka 10: 7-8 października

Pustków - Radomyślanka

Chemik - Czarni, s. 16:00

Kolbuszowianka - Głowaczowa

Sokół II - Żyraków, n. 11:00

Kamieniarz - Kaskada

Piast - Czarnovia



Żyraków (żółte koszulki) na początek zagra z Głowaczową

Kolejka 11: 14-15 października

Czarnovia - Pustków

Żyraków - Kamieniarz

Głowaczowa - Sokół II

Radomyślanka - Chemik

Kolejka 12: 21-22 października

Pustków - Chemik, s. 15:00

Kamieniarz - Głowaczowa

Piast - Żyraków

Czarnovia - Kaskada

Kolejka 13: 28-29 października

Kaskada - Pustków, s. 16:00

Żyraków - Czarnovia

Głowaczowa - Piast

Victoria - Kamieniarz

Chemik - Smoczanka, s. 14:00

Kolejka 14: 4-5 listopada

Pustków - Smoczanka

Stal II - Chemik

Kamieniarz - Dromader

Czarnovia - Głowaczowa

Kaskada - Żyraków, s. 14:00

Kolejka 15: 11-12 listopada

Żyraków - Pustków, s. 13:00

Głowaczowa - Kaskada, s. 13:00

Victoria - Czarnovia, s. 13:00

Czarni - Kamieniarz, s. 13:00

Chemik - Kolbuszowianka, s. 13:00

JAG

* nie wszystkie daty i godziny spotkań zostały ustalone

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Lekkoatletyka: MP w Gorzowie Wielkopolskim

Anna Wielgosz broni mistrzowskiego tytułu



Po minięciu linii mety Anna Wielgosz mogła unieść rękę w geście zwycięstwa. (fot. Michał Laudy)

Dla mieszkanki Dębicy to już czwarte złoto zdobyte w krajowym czempionacie, a drugie z rzędu.

Do Gorzowa Wielkopolskiego jechała bardzo dobrze przygotowana. O tym, że jest progres świadczyły wyniki we wcześniejszych zawodach. Co prawda w pierwszym starcie pod koniec maja nie dobiegła do mety, ale w kolejnych było już tylko lepiej. W fińskim Turku w połowie czerwca nasza specjalistka od 800 m uzyskuje 2:02,85. W kolejnym starcie w Poznaniu było już 2:01,46.

W eliminacjach w Gorzowie wygrała drugą serię biegu eliminacyjnego i pewnie awansowała do finału, który zaplanowany został na sobotę. W nim jej główną rywalką miała być jak zwykle reprezentantka AZS AWF Warszawa Angelika Sarna.

To właśnie ona prowadziła przez większość dystansu. Anna Wielgosz realizowała zaś taktykę ustaloną z trenerem Jackiem Kostrzebą. Miała pobiec jak najdłużej spokojnie, a przyspieszyć na końcówce. Plan zrealizowała perfekcyjnie.

- Na tablicy zobaczyłam czas 2:01,02, ale nie on był najważniejszy. Liczyło się miejsce i złoty medal - opowiada Anna Wielgosz.

W ten sposób obroniła tytuł mistrzowski zdobyty przed rokiem w Suwałkach. Ale bieg w Gorzowie Wielkopolskim bardziej przypominał jej ten sprzed dwóch lat z Poznania. Cieszy się, że tym razem miał zdecydowanie lepszy skutek, bo wtedy Angeliki Sarny nie udało jej się dogonić.

Od wtorku Anna Wielgosz uczestniczy w zgrupowaniu w Zakopanem. Co prawda w poniedziałek, kiedy z nią rozmawiałem, nie była jeszcze pewna, czy pojedzie na Mistrzostwa Świata do Budapesztu, miała jednak podstawy do tego, by tak sądzić. Jedną z nich było właśnie zaproszenie na obóz. Drugą bardzo dobry wynik w mistrzostwach Polski.

Impreza ta odbędzie się od 19 do 27 sierpnia. Dla naszej biegaczki będzie okazją do walki o kolejne dobre miejsce. Dotychczas jej największym osiągnięciem jest brązowy medal mistrzostw Europy, który wywalczyła przed rokiem w Monachium.

W Budapeszcie zadanie będzie jednak o wiele trudniejsze, bo wystartują wszystkie najlepsze zawodniczki z całego świata.

Janusz Grajcar

Enea Polish Nordic Walking Cup

Najbliżej podium była Aneta Giełbaga

Reprezentantka Avtive Team Kozłów rywalizowała na 5 km i zajęła piąte miejsce open.

W zawodach, które rozegrane zostały w Latoszynie-Zdroju, udział wzięło blisko sto zawodniczek i zawodników. Niektórzy z nich wystartowali na obu dystansach. Przed południem na 10 km, a po południu na dwukrotnie krótszym. Dwukrotnie na podium stawali Małgorzata Kubiszyn, Zuzanna Bielecka i Tomasz Wojtowicz.

Wyniki:

Chód na 10 km

Kobiety:

1. Małgorzata Kubiszyn (Lubaczów) - 1:11:56,15
 2. Zuzanna Bielecka (Warszawa) - 1:12:39,15
 3. Marzena Labus (Lubliniec) - 1:13:33,45
 4. Renata Jędrasiak (Lubin) - 1:14:21,30
 5. Katarzyna Lukoszek (Ruda Śląska) - 1:23:08,45
 6. Lucyna Skrzątek (Tarnowskie Góry) - 1:24:31,95
 7. Alicja Zdrzałek (Tarnowskie Góry) - 1:24:32,75
 8. Jolanta Morawczyńska (Dębica) - 1:27:03,55
 9. Urszula Czajka (Rumia) - 1:28:53,05
 10. Irena Bereska (Nakło Śląskie) - 1:33:01,80
- Wystartowało 10 zawodniczek.

Mężczyźni:

1. Tomasz Wojtowicz (Widacz) - 1:03:40,60
2. Andrzej Dziedziewicz (Warszawa) - 1:04:08,30
3. Tomasz Marczak (Aleksandria I) - 1:07:50,60
4. Marcin Hałas (Czechowice-Dziedzice) - 1:08:09,95
5. Adam Jurek (Lubin) - 1:09:07,05
6. Grzegorz Misztal (Sulkowice) -

1:10:22,95

7. Karol Olszański (Kraków) - 1:12:17,35
8. Stefan Helwich (Wielen) - 1:12:20,85
9. Witold Zych (Rogi) - 1:13:03,15
10. Janusz Chyra (Lubliniec) - 1:14:11,75

Wystartowało 22 zawodników, wśród nich nie było żadnego reprezentanta powiatu dębickiego. Dwóch nie ukończyło.

Chód na 5 km

Kobiety:

1. Małgorzata Kubiszyn (Lubaczów) - 0:33:37,35
 2. Zuzanna Bielecka (Warszawa) - 0:34:13,30
 3. Iwona Maślanka (Śmigiel) - 0:34:48,45
 4. Gabriela Knapczyk-Kania (Bieńkówka) - 0:35:25,30
 5. Aneta Giełbaga (Kozłów) - 0:36:02,75
 6. Joanna Posikata (Kalinowice Zamość) - 0:36:12,65
- Wystartowały 42 panie, jedna nie ukończyła.

Mężczyźni:

1. Piotr Ordzowiały (Osielec) - 0:30:18,25
 2. Tomasz Wojtowicz (Widacz) - 0:30:33,60
 3. Piotr Stępak (Tarnów) - 0:30:40,05
 4. Arkadiusz Zdanowicz (Stanisławów) - 0:31:17,95
 5. Jarosław Kabata (Tarnowskie Góry) - 0:31:34,20
 6. Tomasz Marczak (Aleksandria I) - 0:32:53,40
 - ...
 17. Tomasz Domaradzki (Kozłów) - 0:35:25,90
 33. Rafał Szukała (Kozłów) - 0:39:56,85
- Wystartowało 56 zawodników. Dwóch nie ukończyło.

JAG



Zawody w Latoszynie-Zdroju odbyły się po raz drugi. Za rok też będą.

Sparingi

Dziewięć goli LKS-u Pustków

Igloopol z Wieczystą II zagrał w poniedziałek po oddaniu tego numeru OL do druku.

Legion Pilzno - Okocimski Brzesko 2:6

Dla Legionu: Syguła, Ł. Czyjt.
Legion - BKS Bochnia 3:3

Dla Legionu: Szewczyk, zaw. test., Sztuka.

Piast Wadowice Górne - Pustków 2:9

Dla Pustkova: Struzik 2, Strzałka, Śliwa, D. Mazur, Wróbel, Pieczara.

Tuszymka Tuszymą - Żyraków 1:2

Dla Żyrakowa: Mitan, K. Rokita.

Głowaczowa - Rzuchowa 8:5

Dla Głowaczowej: Knych 3, F. Bieleński 3, Majewski, Krawczyk.

Inne wyniki:

Stasiówka - Brzeźnica 7:4

TS Jodłowa - Nafta Kryg 4:1

Jodłowa - Olszynianka Olpiny 2:4

Jodłowa - Wisłoka Błażkowa 8:1

JAG

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰, śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Takie tłumaczenia nikogo nie obchodzą



Agnieszka Majba-Pochwat

Kiedy my, dziennikarze rozmawiamy z włodarzami miast i gmin o konkretnych inwestycjach, których domagają się mieszkańcy, czasami, żeby nie powiedzieć, często, pada tłumaczenie, które kasuje wszystkie inne argumenty.

- Nie ma na to pieniędzy - tak brzmi owo zaklęcie, odcinające samorządowców od oczekiwań mieszkańców.

Niekiedy rządzący dodają jeszcze słabo, że na razie nie mają, co pozwala mieć nadzieję, że może kiedyś, wkrótce, za jakiś czas o te pieniądze się wystarają. Złożą jakiś wniosek, pozyskają dotację i da się zrobić, czego ludzie pragną.

Lista tych pragnień nie jest specjalnie urozmaicona. Ludzie zabiegają o spełnienie podstawowych potrzeb. Zależy im na dobrych drogach, poczuciu bezpieczeństwa, wygodzie życia.

Napisać, że to wszystko powinni dostać, choćby dlatego, że płacąc podatki sami współfinansują wszystkie inwestycje, utrzymując przy tym sektor publiczny, to mało.

Ludziom się to po prostu należy, że zacytuję słynną klasyczkę w osobie byłej premier Beaty Szydło. Tyle że wtedy chodziło o to, co ministrom się należało, nie obywatelom. Ale do rzeczy.

Zastanawia mnie czasami, czy naszym lokalnym rządzącym przychodzi do głowy taka oto refleksja: ale co ludzi obchodzi, że my nie

Najczęściej przed wyborami cichnie argument o tym, że na coś nie ma pieniędzy.

mamy pieniędzy? Nie mówię, że powinna za każdym razem, kiedy sięgają po to wyświechtane tłumaczenie, ale choć raz na jakiś czas.

Co ludzi to obchodzi? No właśnie niewiele, bo po tych, którym oddali w ręce stery miast, gmin i powiatu spodziewają się nie tłumaczeń, a działania na rzecz dobra lokalnych społeczności. Chcą jeździć po gładkich i dobrze oświetlo-

nych drogach, mieć zadbane i dobrze wyposażone place zabaw dla dzieci, żłobki, w których wystarcza miejsca dla wszystkich, niedzielne festyny na Rynku, czyste ulice, itd, itd.

Biorąc na swoje barki odpowiedzialność rządzenia, trzeba liczyć się z tym, że polega ono również na mierzeniu się z budżetem, który rzadko kiedy skrojony jest na miarę. Nie dziwię się wcale mieszkańcom, że dostają białej gorączki, kiedy słyszą, że droga, o remont której zabiegają od 20 lat, po raz kolejny nie została wpisana do budżetu, bo ten okazał się za szczupły. Akurat na tę drogę zabrakło.

I tu staje Pani Kowalska z Panem Kowalskim i pytają: ale co nas to obchodzi? Przecież to nie my rozdzielamy te pieniądze, bo gdyby od nas zależało, dawno byśmy sobie tę drogę zrobili, prawda?

Wybory samorządowe zbliżają się wielkimi krokami, a co za tym idzie nadchodzi czas, kiedy nagle się okaże, że na wszystko wystarczy. Będą obietnice, przysięgi i wielkie słowa. A potem przyjdzie rzeczywistość.

majba@ol.com.pl

Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Burmistrz Mariusz Szewczyk informuje, że remont dachu na hali przy Kościuszki dobiega końca. Kilka tygodni temu urząd miasta informował, że remont hali zaraz się skończy. Nie wiemy już, w którą informację mamy wierzyć.

Witos się przewraca w grobie mając takich następców... Wy nie macie nic wspólnego z ruchem ludowym... Zawłaszczycielcie nazwę i udajecie ludowców.... Prawdziwy rolnik was pozna i oceni... - zwrócił się wicestarosta Adam Pieniążek do burmistrza Brzostku Wojciecha Staniszeńskiego. A nieprawdziwy rolnik będzie krzyczał na wiceministra Janusza Kowalskiego i jego przełożonego Roberta Telusa.

Poproszę, by za rok pierogi były mniejsze - powiedział Paweł Ciszczor, których chwilę wcześniej najszybciej zjadł pierogi w Nawsiu Brzostekim podczas rywalizacji z innymi samorządowcami. My w jego imieniu zaapelujemy jeszcze, żeby były już pokrojone i żeby ktoś podmuchał.

Ale trzeba przyznać, że opanowany radny w trakcie konsumpcji był. Widać, że to nie było tak z biegu, tylko trenowane.

Reklama

Klimatyzacja i rekuperacja

dla domów lub biur

Usługi projektowe

Instalacje HVAC

Produkcja warsztatowa

Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica

ul. Drogowców 7

tel. 14 681 80 10

www.ventor.com.pl

SURET

SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica

Tel. 667 661 014

www.suret.com.pl

BRICO MARCHE

DĘBICA Rzeszowska 114

HIT! 129,-

Regał stalowy ocynkowany

5 półek
wym. 175 x 90 x 40 cm
sposób montażu: skręcany

HIT! 229,-

Przewód elektryczny

Ydy-P 3 x 1,5 mm² 750 V

ok. 100 m
rodzaj: płaski

Ogłoszenie ważne od 24.05.2025 do 05.06.2025. Tel. 40-155-1111

NOWE APARTAMENTY W DĘBICY



INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS



Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Ławowska 26

Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA

